

Prenumerata „Kuriera Warszawskiego” wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1,50, miesięcznie kop. 50, a za odroczenie do temów odpłać się kop. 5.
Numer pojedynczy w kan-
tonie redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej
rano do 2-giej po południu.

KURIER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: śś. Florjana M. i Moniki.
Jutro: ś. Piusa V Papieża.
Piątek: ś. Jana w Oleju Apostoła.
Sobota: ś. Domicelli Panny.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 26
Zachód 7 28

Długość dnia godzin 15 minut 2
Przybyło 7 22

Adres Redakcji „Kuriera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Na prowincji i w Cesar-
stwie: wynosi rocznie rub. sr. 9,
w tem mieści się opłata pocztowa
za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46
oraz za opakowanie i ekspedycję
rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się ro-
cznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do
redakcji nie zwracają się

Niedziela: śś. STANISŁAWA BISKUPA M. —
N. Marii Łaskawej i Opieki św. Józefa.
Poniedziałek: ś. Grzegorza B.
Wtorek: śś. Izidora i Antonina.

— W dniu jutrzejszym, jako w pierwszy czwar-
tek noworocznego miesiąca, w kościele Opieki
św. Józefa na Krakowskim-Przedmieściu (wprost
ulicy Królewskiej), odprawiona zostanie o godzinie
9-ej zrana uroczysta Wotywa na intencję Adoracji
Przenajświętszego Sakramentu.

Także Wotywa i o tejże godzinie odbędzie się ju-
tro i w kościele archikatedralnym.

W kościele zaś św. Kazimierza na Nowem-Mieście
(Panien Sakramentek) odbędzie się ku uczczeniu
Przenajświętszego Sakramentu całodzienne nabo-
żeństwo z niustannym wystawieniem N. Sakramentu
od rana aż do ukończenia Nieszporów.

— W bieżącym miesiącu maju przypadają uro-
czystości kościelne w połączeniu z odpustami zupeł-
nymi, jak następuje:

Dnia 8-go, t. j. w przyszłą niedzielę, św. Stani-
sława biskupa, w kościołach: św. Ducha, św. Anny,
oraz w kościele parafjalnym na Woli.

Tegoż dnia św. Florjana męczennika, w kościele
Loretańskim na Pradze.

Tego dnia również: Opieki św. Józefa, w kościele
tegoż nazwiska na Krakowskim-Przedm., wprost
ulicy Królewskiej — i w kościele św. Józefa na tejże
ulicy, obok skweru.

W dniu 8-ym również obchodzoną będzie uroczy-
stość Najświętszej Marii Panny Łaskawej, w ko-
ściele tegoż nazwiska przy ulicy Świętojańskiej.

W kościołach zaś św. Ducha i św. Jacka przy
ulicy Freta, obchodzoną będzie w tymże dniu także
z odpustem zupełnym, doroczna pamiątka Znalezie-
nia Krzyża świętego.

Dnia 16-go: św. Jana Nepomucena, Patrona do-
brej sławy, w kościele Przemienienia Pańskiego przy
ulicy Miodowej.

Dnia 17-go: św. Weroniki, a

Dnia 18-go: św. Feliksa z Kantalicjum, także w
kościele Przemienienia Pańskiego (trzy te uroczy-
stości po sobie wypadające, obchodzone są z odpu-
stem zupełnym w połączeniu z 40-godzinnym nabo-
żeństwem).

Dnia 22-go: św. Jana Nepomucena, w kościołach:
św. Anny i św. Antoniego.

Tegoż dnia: św. Weroniki w kościele św. Kazimie-
rza na Nowem-Mieście.

Dnia 26-go Wniebowstąpienie Pańskie, w kościo-
łach: św. Jacka przy ulicy Freta; św. Franciszka Se-
rafickiego przy ulicy Zakroczymskiej i św. Trójcy
na Solcu; zaś w kościele Opieki św. Józefa (Panien

Wizytek) odbędzie się w tymże dniu dopołudniowe
nabożeństwo ku czci Serca Pana Jezusa.

Dnia 29-go odpust miesięczny w kościele poważ-
kowskim.

— *Warszawski Dziennik* donosi co następuje:
„Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejsze przed-
stawienie ministra spraw wewnętrznych, w dniu
7 (19) kwietnia Najwyżej zezwolił właścicielom gub.
warszawskiej na zbieranie składek na sprawienie
obrazu do jednego z kościołów rzymsko-katolickich
w Warszawie, a to w celu utrwalenia dla ich potom-
stwa pamięci o spoczywającym w Bogu Monarsze
Cesarzu Aleksandrze II-im”.

Z ostatniej poczt.

Petersburg 3-go maja. — Ogłoszone zostało urzę-
dowo postanowienie, polecające zakłady naukowe
pozostające pod zawiadywaniem ministerstwa skar-
bu oddać pod zarząd ministerjum oświecenia. W ce-
lu określenia warunków, w jakich ma się to odbyć,
utworzoną zostanie specjalna komisja pod przewo-
dnictwem towarzysza ministra skarbu, złożona
z członków obodwu ministerjów.

Petersburg 2-go maja. — Rząd wysłał delegatów
do miejscowości w gab. jekaterynosławskiej, sara-
towskiej i samarskiej w celu obeznania się z poło-
żeniem i wskazania najwłaściwszych sposobów za-
radzenia klęsce.

Petersburg 2-go maja. — *Głos* otrzymuje wiado-
mość z Kijowa, iż w Humanju, Szpolach, Kijewskiej
i Lityniu wybuchły zaburzenia. Ludność grozi ży-
dom. Przedsiębrane są energiczne środki w celu za-
pobieżenia dalszemu rozwojowi nieporządków.

Petersburg 3-go maja. — Donoszą do gazet tu-
tejszych, iż w nocy na 30-go z. m. podczas burzy
spaliła się połowa miasta Krasnojarska. Spłonęły
oddział Banku państwa, zarząd gubernjalny, zarzą-
dy policyjne, sądy gubernjalny i okręgowy, izba o-
brachunkowa, gimnazja męskie i żeńskie, przytułek
dla dzieci i zarząd żandarmerji.

Petersburg 2-go maja. — Gazety tutejsze zaprze-
czają stanowczo wiadomości o powieszeniu się ojca
przestępcy Kibalczyka, który miał być duchownym
prawosławnym w Moskwie. Księdza podobnego na-
zwiska przy kościele tryfanowskim w Moskwie nie-
ma zupełnie.

zołędzi, myrty, pomieszanemi z bukietami pomarań-
czowego kwiatu i tak prześlicznie jest wykonana,
iż znawcy śmiało utrzymują, że czegoś równie pię-
knego w tym rodzaju dotąd nie widziano!

N.B. stanik i rękawy srebrną koronką przybrano.

„Manteau de cour” również z drap d'argent przy-
ozdobiony jest takimże samym srebrnym haftem,
który tu wspomniałem jeszcze się przedstawia, płaszcz
bowiem ma 4 metry długości i 4 szerokości; stąd też
kwiaty plastycznie wychodzą.

Nad trenem przez całe trzy miesiące mnóstwo rąk
pilnych cierpliwie pracowało!

Obok ślubnej wystawiona jest suknia, którą kró-
lowa matka podczas ślubu na sobie mieć będzie.

Tren z błękitnego aksamitu bogato srebrnym hafto-
wany opada na również haftowaną spodnią suknie
z niebieskiego atlasu, przybrana gustownie bardzo
plisami aksamitnemi, srebrnemi koronkami i ruzkami
z gazy srebrnem przetykaną.

Cachet piękności tych przepysznych tualiet stanowi
misterne ich upięcie; zdaje się jakoby ręce czarodziej-
skie je udrapowały...

Kolor aksamitu na płaszczu ni to szafirowy, ni
to błado-niebieski sprawia wrażenie, jakby się tego
rodzaju odcienia nigdzie nie widziało; nazwano go
„kolorem królowej” i doprawdy wydaje się li tylko
wyłącznie dla użytku królowej wymyślonym...

Obok wyżej opisanych sukien, które głównie uwa-
gę publiczności na siebie zwracają — znajduje się
jeszcze cała kolekcja skromniejszych.

Miedzy innymi odznacza się śliczna różowa z tak
zwanego „satin merveilleux” srebrnem haftowana i
przybrana koronkami.

Kijów 2-go maja. — Woda w Dnieprze ciągle
przybywa. Na Padole zostało zalanych siedm ulic.
Miejscami głębokość dochodzi do dwóch sażeni.

Posiedzenie akademji nauk i umiejętności

W KRAKOWIE

Kraków 3-go maja.

Dziś o godzinie 12-tej w południe odbyło się do-
roczne publiczne posiedzenie krakowskiej Akademji
nauk i umiejętności.

Udział publiczności był nieco mniejszy niż lat po-
przednich; widocznie nowość zgromadzała dawniej
te tłumy, nie tyle chciwe nauki, ile popisania się swo-
im do niej zapalem...

Na katedrze zasiadli: zastępca protektora akade-
mji hr. Alfred Potocki, namiestnik Galicji, po prawej
jego stronie prezes dr Majer, po lewej jeneralny se-
kretarz dr Szulski.

Posiedzenie otworzył hr. Potocki dłuższem niż za-
wyczaj przemówieniem, ale bo też miał do zazna-
czenia ważne fakty w życiu tej naukowej instytucji.

Przedewszystkiem więc podniósł pan zastępca pro-
tektora zeszłoroczny jubileusz ojca historyków na-
szych, Jana Długosza.

Dalej wspominał o pobycie chwilowym w murach
Akademji jej najdostojniejszego założyciela i opie-
kuna, cesarza Franciszka Józefa.

Zaznaczył następnie udział akademji w składaniu
holdów i życzeń następcy tronu arc. Rudolfa z powo-
du jego zaślubin z księżniczką Stefanią.

Zakończył zaś wyrażeniem uznania zasług, jakie
Akademja dla nauki położyła...

W odpowiedzi na te słowa czcigodny prezes dr
Majer rozszerzył się nad znaczeniem pobytu cesarza
w Akademji, słusznie dodając, że dzień 2-gi września
1880 r. nie tylko dla Akademji, ale i dla całego kra-
ju wielkiej był doniosłości.

„Monarcha przekonał się — są słowa czcigodnego
prezesa — że narody umieją być wdzięczne, a są
tem wdzięczniejsze im większą przebyły szkołę do-
świadczni.”

Wspomniawszy o rezultatach zjazdu Długoszowe-
go i o „radosnym dniu” połączenia się najdostojniej-

Widocznie ulubionym księżniczki jest kolor... ró-
żowy!

Suknia z różowego też aksamitu, kosztownemi ko-
ronkami pokryta, jest darem brukselskich pracowni.

Pomimo, iż pokrycie owo z koronek było już wy-
stawione w ratuszu i na wystawie narodowej — tutaj
również znaczną liczbę podziwiałych znajduje.

Rzeczywiście — jest to w swoim rodzaju arcydzie-
ło sztuki koronkarskiej!

Przepyszna niebieska atlasowa suknia, filigrano-
wemi koronkami przybrana, przeznaczoną została na
przyjęcie w Salzburgu.

Jak się zdaje — filigranowe koronki znowu w mo-
dę wchodzi; nie każda jednak smiertelniczka stroić
się w nie może — są one bowiem wprawdzie szczy-
tem elegancji, ale też i... nader wysoką ceną się od-
znaczają; kosztowniejsze są daleko od srebrnych i
złotych koronek.

Inne suknie: popielata, czarna, ciemno-zielona,
bordeaux itp. różnego są kroju i fasonu i w różny
sposób przybrane zostały.

Niektóre spacerowe tualety z ciemnego aksamitu,
popielatego kaszmiru, adamaszku itp. odznaczają się
głównie skromnem przybraniem.

Czyż mam wspominać jeszcze o kapeluszach, pa-
rasolkach, o tysiącu do tualety damskiej nieodzow-
nych przedmiotach?

Co do kapeluszy — doprawdy trudno jakoś sąd o
nich wydać nawet — trzeba by je widzieć na głowach
młodziutkiej ich właścicielki, aby przekonać się, czy
do twarzy jej będą...

Ślicznym np. między innymi wydał się nam kapo-

Wyprawa księżniczki Stefani.

Bruksella 2-go kwietnia.

Świat modny brukselski żywo bardzo zajmuje się
wyprawą księżniczki Stefani.

W dniu, w którym takowa na widok publiczny wy-
stawiona została, osoby różnego wieku i stanowiska
cisnęły się w karetach i pieszo do królewskiego zam-
ku i z cierpliwością godną podziwu wyczekiwały pod
drzwiami na otwarcie wystawy...

Salony, mieszczące w sobie garderobę księżniczki,
szczególniejszy miały dla ploi pięknej urok; niektóre
z pań nawet z ołówkiem i papierem w ręku wchodzi-
ły na wystawę, by notować i kopiować o ile możno-
ści stroje księżniczki, bądź dla zdania sprawy pozos-
tającej w domu rodzinie, bądź też dla zastosowania
choć w cząstce małej tualiet swoich w przyszłości
do tych, które oglądać miały.

Tualety dostojnej narzeczonej odznaczają się gło-
wnie wykwiłtnemi materiałami; wykonanie ich —
z wyjątkami — skromne bardzo.

W dawniejszej jadalni znajduje się wystawa su-
kien drapowanych na osobnych manekinach.

Suknia ślubna otrzymała honorowe miejsce w środ-
ku wielkiej widnej sali.

Materiał na nią użyty zwie się „drap d'argent”;
ozdobiona jest srebrnem haftowanem gałązkami róż,

TEATR.

szej pary, zakończył dr. Majer swoje przemówienie podziękowaniem hr. Potockiemu za opiekę i popieranie Akademii.

Po mowie prezesa Majera odczytał prof. Szujski sprawozdanie z zeszłorocznej działalności Akademii.

W krótkiej przedmowie do sprawozdania podniósł jeszcze raz szanowny profesor ważność obchodu Długożycia i zapowiedział podobny na r. 1884, z powodu jubileuszu Jana Kochanowskiego.

Nazwawszy pobyt cesarza Austrii „świętem narodowym“, przeszedł prof. Szujski do wyliczenia strat, jakie poniosła Akademia przez śmierć swoich członków.

Na pierwszym miejscu wspominał sprawozdawca o ks. Fr. Malinowskim, poczem poświęcił sympatyczne wspomnienie Aleksandrowi Tyszyńskiemu.

Z grona członków nadzwyczajnych straciła Akademia w roku ubiegłym: posła Rydzowskiego, ks. Eug. Tupego, dra Krzyżanowskiego, Kozubowskiego, ks. Wilczka i podskarbiego swojego nieodżałowanego prof. Janikowskiego.

Od tych smutnych wspomnień przeszedł sprawozdawca w bardzo zgrabnym i dowcipnym zwrocie do 50-letniego jubileuszu prezesa Akademii dra Majera.

Głośne oklaski powitały ten ustęp...

Z kolei wyliczał prof. Szujski prace naukowe przedsięwzięte w r. z. przez Akademię, jakoteż prace nadesłane do jej roczników.

Następnie w krótkim ustępie przebiegił dokonane i przedsięwzięte wydawnictwa komisji akademickich.

Sprawozdanie zakończyło wyliczenie darów otrzymanych przez Akademię i zawiadomienie o pomyślnym ukończeniu sprawy objęcia zdrojowiska Szczywnicy na własność Akademii.

Po sprawozdaniu nastąpił odczyt prezesa Majera: „O ludziach stuletnich w krajach polskich w związku z trwaniem życia prawidłowym“.

W lekki, przystępny sposób przedstawiał czołgody prezesa dane statystyczne, dotyczące się wieku ludzkiego, przytaczając swoje spostrzeżenia i ciekawe notaty w tym przedmiocie zebrane przez Rzączyńskiego i K. Estrejhera.

Według prelegenta można przyjąć lat. 150 — 160 za normalny kres życia ludzkiego.

Po odczycie prezesa Majera odczytał prof. Szujski nazwiska wybranych członków Akademii i kandydatów.

Wybranymi są kandydaci zeszłorocznicy.

Kandydatami na członków zwyczajnych: dr Ritter profesor prawa kanonicznego we Lwowie, Władysław Tomek z Pragi, prof. Caro z Wrocławia.

Kandydatami na członków korespondentów są: dr Tadeusz Wojciechowski ze Lwowa, dr Wincenty Zakrzewski i dr Smolka Stanisław, profesorzy uniwersytetu Jagiellońskiego, Z. Radziszewski ze Lwowa i hr. Włodzimierz Dzieduszycki.

W końcu odczytał dr. Szujski szereg konkursów naukowych ogłoszonych przez Akademię.

Nagrodę na jednym z nich w r. z. otrzymał p. Hanusz za pracę o „Psalterzu florjańskim“.

Koniec posiedzenia nastąpił o godzinie 2-giej.

K. B.

lusiak z kwiatów i koronek — pączki róż pod broda spięte za barby mu służą.

Oddział bielizny z niejednych ust okrzyki podziwu wywołuje; ogólnie prawie uznano, iż nie podobnego dotąd widzieć się nie dało.

Weby, batysty itp. są tak cudownej, tak przezroczystej cienkości, iż wierzyć się nie chce, że człowiek żyjący coś podobnego nosić może.

Patrząc na tę eteryczną, wykończoną całość — niepodobna prawie sobie wystawić, by ręce zwykłych śmiertelników wyrobić to były w stanie...

Wszystko — nie wyłączając kamizelek, kaftaników, gorsetów — pościel cała, setki zresztą przedmiotów skład wyprawy książniczki wchodzących — wszystko, słowem, przedstawia się oczom ciekawych wykończoną jak niepodobna już lepiej.

Sala z wystawionemi kosztownościami daje również pole do zachwytności.

Szczególniej zwraca uwagę dar cesarza Franciszka-Józefa: jest to garnitur z rubinów i brylantów.

Dalej podziwiano garnitur z szafirów i brylantów, noszony przez książniczkę na dworskim balu — również w ostatnich czasach od arcyksięcia Rudolfa otrzymany medalion z portretem jego w brylanty oprawionym.

Podoba się też szkatulka z pięcioma przepysznymi soliterami i z insygniami trzech orderów.

Najbardziej jednak zajmuje brukselskich otrzymań w darze nbranie, złożone z djadem, naszyjnika, ok, broszy, koleczków i bransolet — turkusowych, otoczonych brylantami.

Jestto dar rodziców narzeczonej — coś wspaniałego.

Elżbieta.

— B — Patrząc wczoraj na fizjognomję sali teatralnej podczas przedstawienia wznówionej „Gizelli“, pomyśleliśmy sobie, że niema już dziś nie tylko Teofila Gauthier, Adolfa Adama, Carlotty Grisi, których wielkie talenty złożyły się na male w swoim rodzaju arcydzieło, ale niema i publiczności, któraby w baliecie chciała szukać tego co się teraz po tej słynnej pozostało — artyzmu...

Pustki w teatrze świadczyły, że inne czasy nastały, że nam dziś czego innego potrzeba.

Naprzód w „Gizelli“ jest sens, a to przy dzisiejszych usposobieniach baletowej publiczności nie tylko nie pomaga, ale przeszkadza, bo odwraca uwagę od głównych przynęt choreografji, od studjów anatomicznych; powtóre mimika odgrywa w niej niepoślednią rolę, a to nas dziś nudzi, bo co tam komu do tego, że się coś na świecie dzieje, że dobra mimika jest milejącą wymową podniesioną do godności sztuki; nogi, plecy... i reszta to grunt; niema tych mas upstrzonych w aksamity, jedwabie, złoto, obłanych jasnością elektrycznego światła, zalegających całą scenę jak szeroka i długa, rozłamujących się i skupiających z kalejdoskopową symetrycznością, która ma zastępować estetyczną harmonję, nareszcie niema tej podniecającej cyrkowemi rytмами muzyki, przy której zdaje się, że tancerz lub tancerka lada chwila zawoła hip! hip!

Ale za to jest — poezja — I to właśnie źle!

Bo poezja działa środkami skromnemi, prostemi, obliczonemi na nastrój, na smak, na upodobania, na instynkta, które oddawna już do przeszłości należą.

W pierwszym akcie parę tańców charakterystycznych, prześliczny napowietrzny prawie walezyk, pochód bachusowy winobranców, a na tem tle artystyczno-choreograficznem sielanka miłosna zakończona dramatem zwiewle, treściwie, energicznie traktowanym; w drugim akcie legendowy świat willid, świetnie pomysłana śmierć czarnego charakteru, i dziwnie rzewne sceny między pozostałym przy życiu kochankiem a strzegącą go poza grobem kochanką — wszystko to ujęte w ramy krajobrazu nęcącego tajemniczością, po mistrzowsku jest ilustrowane muzyką.

Z tej baletowej muzyki, wielu wiele nauczyćby się mogło.

Najwięcej ci, którym się zdaje, że Wagner wynalazł tak zwane *Leitmotive*, to jest pewne charakterystyczne frazesy towarzyszące w orkiestrze bohaterom akcji.

Adam, który nie stworzył szkoły, użył już takich motywów w balacie; nieodłączne są one od „Gizelli“, od zdradzieckiego strzelca, jest ich kilka wplecionych do dramatu orkiestrowego, który rozwija się tokiem symfonicznym, tłómacząc każdą sytuację, każde uczucie, każdy gost bohaterów.

Instrumenta wypowiadają wszystko jasno, poprostu a poetycznie, sielanka, liryka i dramat snują się po sobie kolejno w formie wytwornej, zaokrąglonej w harmonijną całość, którą tylko niepotrzebnie przerywają wstawione w pierwszym akcie a nie należące do baletu numery.

Bez tych dodatków, każdy ustęp skończony jest sam w sobie jako wyrażenie pewnej myśli, przedstawienie pewnego obrazu i łączy się z następną myślą, z następnym obrazem, aby stworzyć śliczny poemat muzyczny.

Ten poemat zostawia publiczność obojętną.

Widz dzisiejszy jest w położeniu zablakowanego nad legendowym jeziorom wędrowca, ale nie poddaje się już czarowi Gizelli, która zinnego świata chce w nim obudzić wspomnienia dawniejszych poetycznych unień; gotów raczej puścić się w bachańskie pławy w willidami, dopóki go te upostaciowane zmysły nie zepchną w jakieś przepaściste bagnisko...

„Gizella“ wznówiona została starannie.

Bohaterkę przedstawiła ze zwykłą lekkością i *maestria*, panna Cholewicka; trochę sztywnym amantem był pan Gellert; pan Popiel dobrze wywiązał się z roli czarnego charakteru.

Dekoracje ładnie malowane świadczą o szczerem poczuciu natury w p. Malinowskim.

Nadzorującemu nad maszyną radzilibyśmy zaniechać dzwonków poprzedzających odsuwanie szyb w zapadniach; dzwonienie i odsuwanie odbywa się z takim hałasem, że wszelkie złudzenie sceniczne rozprasza się wobec takich nieestetycznych niespodzianek...

Koncert historyczny muzyki polskiej.

W przyszły więc piątek, dnia 6-go maja r. b., o godzinie 8-mej wieczorem, w sali resursy obywatelskiej, odbędzie się oddawna z niecierpliwością oczekiwanym koncert historyczny, który przedstawi słu-

chaczom cały niejako przebieg muzyki narodowej, poczynawszy od hymnu „Bogarodzica“ z wieku X. aż do czasów najnowszych...

Myśl arcy-szczęśliwa, w wysokim stopniu interesująca i godna swego celu szlachetnego, którym, jak wiadomo, jest zebranie funduszu na dalsze wydawnictwo pomnikowego dzieła Oskara Kolberga p. t. „Lud, jego zwyczaje, pieśni, muzyka, tańce itd.“, dzieła stanowiącego naszą chlubę, gdyż równie wyczerpującego i obszernego niema w żadnej może literaturze europejskiej.

Koncert, poparty silnie przez całą inteligencję warszawską, zapowiada się nader świetnie, co latwem zresztą było do przewidzenia.

Kierunek jego artystyczny przyjął na siebie dzielny dyrektor opery naszej, Adam Münchheimer, chętnie zawsze poświęcający talent swój i pracę każdej sprawie pożytecznej.

Sprzedawcy programów podjąć się łaskawie raczyły: panie Marja z Blochów Józefowa Kościelska i Marja z Tabęckich Lucjanowa Wrotnowska.

Służbę honorową w sali pełnić będą uproszeni w tym celu artyści i literaci warszawscy.

W chwili kiedy to piszemy, aże, zapowiadając tę rzadką w swoim rodzaju uroczystość muzyczną, są już rozlepione; nie potrzebujemy więc wymieniać szczegółowo interesującego jej programu, co zresztą uczyniliśmy już dawniej.

Dość będzie nadmienić, że biorą w niej udział, oprócz chórów, tacy artyści: Górski, Michałowski, Zygmunt Noskowski, dyrektor Towarzystwa muzycznego, p. Kleczyńska i inni; wykonane zaś będą dzieła: Wincentego z Szamotuł, Mikołaja Gomółki, Macieja Kamińskiego twórcy opery polskiej, Jana Stefaniego, Józefa Elsnera, Karola Kurpińskiego, Fryderyka Szopena, Ignacego Feliksa Dobrzyńskiego, Stanisława Moniuszki i wreszcie samego Oskara Kolberga.

Kogoż i czegoż-bo tam zbraknie?

Prawdziwy Panteon muzyki polskiej!

Bilety do pierwszych sześciu rzędów, oraz do bocznych są do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolfa; do dalszych w księgarni Sennewalda; bilety wnijścia w obu wymienionych księgarniach.

Bilety pozostałe — jeżeli jakie pozostaną, o czem wątpić się godzi — sprzedawane będą w dzień koncertu od godziny 6-jej z południa, przy wejściu do sali.

Naddatki, z uwagi na cel publiczny koncertu, z wdzięcznością będą przyjmowane...

Z sali sądowej.

Na początku miesiąca marca r. b., podczas pogrzebu nauczyciela gimnazjum, s. p. Gomolewskiego, gdy przed kościołem stał p. S. i rozmawiał z dwoma byłymi uczniami, obecnie studentami uniwersytetu, zbliżył się do nich pewien student uniwersytetu i odezwał się do jednego ze swych kolegów:

— Nie rozumiem, jak możecie rozmawiać z takim dr...

Student ten, nazwiskiem Mierz., był dawniej także uczniem pana S.

P. S., czując się obrażonym, zawiadomił wkrótce o całym tem zdarzeniu kuratora okręgu naukowego i prosilo ukaranie rzeczonego studenta.

Na to zawiadomienie, kurator ze swej strony rzucił ojcu studenta, dziekanowi uniwersytetu, ażeby syn jego przeprosił p. S., że ponieważ jednak, o ile wie, student Mierz. tego dotychczas nie uczynił, więc p. S. może zwrócić się w tej sprawie do sądu pokoju.

Tak też uczynił p. S.

Wszelako od studenta Mierz. otrzymał wkrótce liścik, w którym tenże w krótkich słowach przeprosił go za obelżywy wyraz wyrzeczony w przystępnie wzburzeniu.

Sprawę tę rozstrzygał w dniu wczorajszym sędzia pokoju X rewiru.

Po przeczytaniu skargi p. S., odpowiedzi kuratora i listu studenta Mierz., sędzia zapytał wnoszącego o bronę za oskarżonym, adwokata p. J. M. Kamińskiego, czy uważa ten list przeproszący za przyznanie się do winy.

Adwokat odpowiedział, że list ów charakteru takiego mieć nie może, bo student Mierz. napisał go przez wzgląd na ojca, któremu kurator radził, ażeby syn przeprosił pana S.; chociaż była to tylko rada, lecz w takich stosunkach, jakie zachodzą pomiędzy kuratorem okręgu naukowego, a dziekanem uniwersytetu każda nawet rada posiada charakter oficjalny.

Jakkolwiek więc student M. nie poczuwa się do winy (bo z punktu widzenia prawnego wcale jej nie popełnił), to jednak z przymusu napisał ten list, czyniąc ustępstwo dla ojca, po otrzymaniu przez tego rady od kuratora.

Następnie adwokat przystąpił do objaśnienia całego stanu rzeczy.

Student Mierz. istotnie wypowiedział ową obelgę podczas pogrzebu zaenego pedagoga, nauczyciela Golewskiego, kiedy właśnie wobec zgonu ukośnianego nauczyciela w byłych jego uczniach żywiej budziła się miłość dla zmarłego, a zarazem i pamięć o postępowaniu jego i o postępowaniu nauczycieli innych.

Jakkolwiek jednak obelga wyrzeczona została, nie było żadnej obelgi pod względem prawnym.

Obelga była zaoczna, p. Mierz. bowiem wymówił inkryminowane słowa nie do p. S. ale do kolegów.

Nikt przecież nie ma prawa zabronić, ażeby p. Mierz. miał takie zdanie o panu S., nikt również nie jest prawomocnym nie pozwolić mu wyrażać się do kolegów, że p. S. jest takim a takim, — krępowałoby to swobodę konwersacji.

Ze obelga była zaoczna dowodzi tego to, iż p. Mierz. powiedział owe słowa do jednego ze swych kolegów.

Wrazie gdyby sędzia uważał postępek stud. Mierz. za karygodny, to przecież obwiniony został już ukarany: musiał list przeproszący napisać — *non bis in idem*.

Jednakowoż o karze mowy być nie może, ponieważ obelga zaoczna nie jest karana przez prawo.

Sędzia przystąpił do badania świadków.

Student Tyk. zeznał, że Mierz. powiedział owe słowa, minawszy już p. S. dość jednak głośno, aby tenże mógł je słyszeć.

Zapytany przez sędziego, w jakim języku mówili uczniowie gimnazjum z nauczycielem Siem., świadek odpowiedział, że po rosyjsku, jak również gdy się znajdowali w obrębie gimnazjum, uczniowie musieli mówić z sobą po rosyjsku.

Świadek stud. Klemp. zeznał o owem zdarzeniu na pogrzebie prawie to samo, co student Tyk.

Ostatni świadek, pomocnik gospodarza klasowego w gimnazjum 11, Władimir Sadow, zeznał, że gdy Mierz. wymówił „nie rozumiem, jak możecie rozmawiać z takim dr...“, studenci uniwersytetu, którzy stali przy p. S. zacerwienili się.

Adwokat zauważył, że świadek wyraził się, iż studenci „prawie“ zacerwienili się, sędzia odrzekł jednak, że wyrazu „prawie“ nie słyszał.

Po przesłuchaniu świadków zabrał głos ostatni p. Kamiński i zawnioskował, że stud. Mierz. jest niewinny, ponieważ obelga była zaoczna, jako wypowiedziana w języku niezrozumiałym dla pana S. Sędzia prosił o zwrot listu przeproszącego.

Sędzia zaproponował stronom pogodzenie się, gdy go jednak nie przyjęły, ogłosił wyrok, na mocy którego studenta Mierz. uznał za winnego i skazał go wobec powiększających winę okoliczności na miesiąc aresztu policyjnego.

Od wyroku tego stud. Mierz. apelować będzie do sądu sędziów pokoju.

...f...

WIADOMOSCI MIEJSCOWE

— Naczelnik gubernji warszawskiej, w porozumieniu z władzą policyjną, wydał polecenie, aby przy budowie nowych domów, jak również przy naprawie gruntownej i przebudowaniu nowych budowli, bezwarunkowo obmyślane było pomieszczenie dla stróżów, odpowiadające wymaganiom pod względem sanitarnym i higienicznym; odpowiednio polecenie otrzymał wydział budowlany przy rządzie gubernjalnym warszawskim, który plany zatwierdza.

— Z powodu zbliżania się gorących dni lata, władza policyjna przypomina mieszkańcom miasta a w szczególności pp. właścicielom i rządcom domów, zachowania ostrożności przeciw pożarom. Z przepisów tych przypomnieć należy nakaz trzymania na strychach i poddaszach kadzi zawsze napelnionych wodą, oraz kublów do gaszenia ukazujących się ognia, a także zakazy: 1) składania na poddaszach drzewa, węgla, słomy i t. p., przyczem kominy i miejsca okolo rur kominowych mają być jaknajczęściej obmiatane. 2) Zakaz chodzenia na strych do kominek, piwnic i t. p. ze świecą w niezamkniętej latarni. 3) Zakaz utrzymywania w domach materiałów łatwo zapalnych w większych ilościach. 4) W fabrykach, warsztatach, w których ogień lub łatwo zapalne materiały są w ciągłym użyciu, zachować wszelkie ostrożności, tak przy zapalaniu ognia jak i przy gaszeniu ognia i t. p.

— Magistrat m. Warszawy ogłasza na dzień 25 b. m., godzinę 12 w południe, licytację na dostawę w roku przyszłym około 83,700 funtów nafty do oświetlania niektórych ulic, ogrodu Saskiego, zabudowań straży ogniowej, itd.; wartość dostawy około 8,000 ra.

— W dniu 25-ym b. m., o godzinie jedenastej rano, odbędzie się w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego licytacja na dostawę w roku bieżącym 25 koni dla warszawskiej straży ogniowej.

— Rząd gubernjalny warszawski ogłasza dwie licytacje, odbyć się mające w sali posiedzeń warszawskiej izby skarbowej w dniach 16 i 19 b. m., a mianowicie na dostawę na czas dwuletni lub trzyletni drzewa dla wojska oraz dla zarządów i zakładów wojskowych w Warszawie, jakoteż w promieniu warszawskich i prazkich rogatek, oraz na dostawę węgla kamiennych do koszar w Warszawie, i do cytadeli z fortami, do fortu Słiwieckiego i baraków powązkowskich; wartość pierwszej dostawy na rok przenosi sumę 200,000 rs., a drugiej rs. 40,000.

— Kassa zabezpieczenia rzemieślników i robotników kolei warszawsko-wiedeńskiej, w ciągu roku 1880 liczyła członków 1765. Wpływy kategorii pierwszej i drugiej w ciągu roku dochodziły do sumy rs. 76,877 kop. 25; wydatki zaś w tym czasie wynosiły rs. 23,787 kop. 19 1/2, w porównaniu z wpływami stanowi mniej rs. 43,090 kop. 5 1/2. Majątek kasy z końcem roku 1880 składał się: z papierów publicznych w sumie rs. 230,450, z gotowizny w kasie głównej rs. 4,280 kop. 76 1/2, z gotowizny w kasie pomocniczej rs. 4,000 i z pożyczek procentowych u uczestników rs. 6,244 kop. 39. Razem stan majątkowy kasy zabezpieczenia rzemieślników i robotników pracujących na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej z końcem roku 1880 wynosił rs. 244,975 kop. 15 1/2.

— Na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej, poczynając od dnia 17-go b. m., do pociągów kuryerskich kursujących pomiędzy Warszawą a Berlinem przyłączone będą wagony sypialne, w których podróżni za dopłatą sześciu marek niemieckich do zwykłego biletu otrzymywać będą pościel; bilety takie można zamawiać do godziny 12 w południe w dniu wyjazdu u zawiadowcy stacji warszawskiej, a następnie nabywać je można, o ile starczy miejsca, u konduktora obsługującego wagon sypialny.

— W gub. lubelskiej przybyło w tych dniach parę nowych szkół. Otwarte więc zostały szkolki elementarne we wsi Żyżynie, w pow. nowo-aleksandryjskim, z etatem 270 rs. rocznie i we wsi Skokach, w pow. lubartowskim, z etatem rs. 183 na rok. Nadto etat szkoły elementarnej w Puławach (Nowo-Aleksandrii) został zwiększony z 200 na 230 rs. rocznie.

— Onegdaj we wsi Zernie, nieopodal Saskiej Kępy, położony został kamień węgielny pod nowo budujący się kościół. Z okazji tej odprawione zostało solenne nabożeństwo w dawnym drewnianym kościółku i spisano odpowiedni akt. Wiadomość tę podaje *Kurier poranny*.

— Dziś w sali resursy kupieckiej odczyt p. St. Kontkiewicza.

— Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze wielkim „Bal maskowy“, z Naudinem w partji Riccarda i p. Skalską, jako paziem.

* Na scenie teatru rozmaitości daną dziś będzie po raz pierwszy komedia Blizińskiego „Moskowskie swaty“.

* Teatr mały występuje dziś z nowością! Jest nią „Rajskie jabłuszko“, operetka Offenbacha...

* Jutro w resursie obywatelskiej wieczór deklamacyjny pani Ernst.

* Przypominamy, iż w dniu jutrzejszym dane będzie drugie przedstawienie teatru Towarzystwa dobroczynności.

* Pierwszy koncert orkiestry pod dyrekcją p. Zygmunta Noskowskiego odbędzie się w Dolinie Szwajcarskiej w nadchodzącą niedzielę.

— Menażerja.

Przebywająca od kilku dni w Warszawie menażerja p. Kleberga spora jest i zasobna w różne, dość rzadkie okazy, ale urządzenie jej i obsługa pozostawiają wiele do życzenia.

Ponieważ Warszawa nie posiada ogrodu zoologicznego, nie można się dziwić, że przez pierwsze dni publiczność tłoczy się do każdej nowo przybyłej menażerji, ale właśnie dla tego trzeba zachować niektóre ostrożności konieczne dla bezpieczeństwa odwiedzających.

Przedewszystkiem więc należałoby rozszerzyć miejsce przed klatkami lwów i tygrysów, do których wchodzi parę razy na dzień pogromicielka.

Podezas tych produkcji tłok jest tam taki, że kilka razy kobiety mdlały, a rodzice muszą wszelkich sił dokładać, ażeby ochronić dzieci od uduszenia...

Przecież na placu miejsca nie brak, deski nie tak drogo kosztują, możnaby więc tam budować znacznie rozszerzyć w kształt amfiteatru.

Uniknęłoby się tym sposobem wypadków, jak na przykład z tym stróżem, który nachyliwszy się po zrzuconą z głowy czapkę, został przez lwa przywita-

ny w tak afrykański sposób, że mu na długo chyba ślady po tem lwim powitanii zostaną...

Wczoraj o mało też samoniestało się z małą dziewczynką, którą lew pazurami pochwycił za rękaw i ledwie natychmiastowa pomoc osób obecnych od srogięgo poranienia ją uchroniła.

Oprócz koniecznego rozszerzenia miejsca, głównie w pierwszej klasie, za którą tak drogo płacić trzeba, że publiczność zwiedzająca powinna mieć przynajmniej wygodę za swoje pieniądze, służba powinna przestrzegać, ażeby się do klatek nie zbliżano.

Są wprawdzie napisy ostrzegające na niektórych klatkach, ale publiczność po większej części tych napisów nie rozumie, nie może się więc do nich zastosować...

W takich przynajmniej razach, kiedy idzie o bezpieczeństwo ludzi, należałoby zwrócić uwagę, ażeby ostrzeżenia były zrozumiałe dla wszystkich.

Jeżeli niemiec, właściciel menażerji, nie ma lub nie chce mieć o tem pojęcia, to należałoby go zmusić do tego — inaczej niepodobna prawie uniknąć wypadków.

Wogóle służba powinna być grzeczniejszą, pamiętać ona bowiem tylko o zbieraniu dodatkowych kopiejek, które bardzo starannie, pomimo bardzo wysokiej opłaty miejscowej, co kilkanaście minut się odbywa.

Trudno nawet zrozumieć za co nałożona jest ta opłata dodatkowa.

Chyba jest to sposób skuteczniejszego jeszcze popychania publiczności na klatki dla zapoznania się z lwiami i tygrysami pazurami.

Następcza nam się jeszcze jedna uwaga.

Dziwne są obyczaje zwierząt w tej menażerji...

Olbrzymi świata zwierzęcego, słon, nosorożec, hyppopotam, niedźwiedzie dają się swobodnie głaszać, za to para gołąbków, zamkniętych w osobnej klatce, tak jest przejęta sąsiednim lwem obyczajem, że za każdym palcem zbliżającym się do klatki wychylają groźnie dziobki nastrojone pióra.

Co to za świat teraz!

Niechże to będzie przynajmniej nauką dla Niemców, posługaczów w menażerji, że i nasza gołębia publiczność oburzyć się także może za ich niegrzeczne postępowanie...

Przyp. red.

Po napisaniu tych słów dochodzi nas wieść o zajęciu w tej samej menażerji między jej właścicielem czy też jego pełnomocnikiem a jednym z członków publiczności, który upomniał się podobno czynnie o znieważenie narodowości.

Jeśli fakt jest prawdziwy, a potwierdzają to dzisiejsze pisma poranne, najlepiej zrobi publiczność polska, wstrzymując się od uczęszczania do przybytku p. kulturtrügera.

Sprawa zaś sfornowana z zajścia niech idzie swoim trybem na drogę sądową...

— Małe sprostowanie.

W ostatnim numerze *Biesiady Literackiej* znajdujemy słowa uznania dla jednego z adwokatów tu-tejszych, który podczas sesji sądowej zwrócił się do prezydującego z prośbą, aby polecił wydalić z sali posiedzeń obecnego tam ucznia.

Prezydujący żądaniu zadość uczynił.

Widocznie ani postępek p. adwokata, ani zadośćuczynienie prezydującego, ani aprobaty *Biesiady* nie podobały się współpracownikowi jednego z pism, którego „zajście to obchodzi tylko ze stanowiska prawnego, z którego każdy przyzna, iż wydalenie ucznia z sali sprzeciwia się prawu obowiązującemu.“

Otóż tu musimy zrobić małe sprostowanie, wydalenie nie sprzeciwiało się prawu, lecz było wykonaniem jego, istnieje bowiem przepis wydany przed laty pięciu, mocą którego uczniom gimnazjum najsurowiej zabronionem jest bywanie na posiedzeniach sądów!

Z punktu więc prawnego niema tu żadnego nadużycia.

— Administracja świeżego powietrza!

W lesie za Żyrardowem, dokąd w porze letniej wiele osób udaje się na letnie mieszkanie do tamtejszych domków, przeczytaliśmy następujące napisy powieszane na tablicach:

„Zabrania się spacerować po lesie nawet osobom przybyłym na letnie mieszkanie.“

Dotąd wiedzieliśmy, że w lasach nie wolno niszczyć i łamać drzew, polować, lub strzelać i grzybów zbierać, — obecnie dowiadujemy się, że w lesie żyrdowskim nie wolno używać świeżego powietrza!...

Ciągle coś nowego!

— Potwór.

W tych dniach w okolicach Warszawy, krowa wydała na świat cielę mające ośm nóg, dwa ogony i jedną głowę.

Ciekawi mogą oglądać ten okaz w zakładzie wypychania zwierząt na Lesznie, gdzie oddano je do wypychania, poczem umieszczone będzie w gabinecie zoologicznym.

= Smutny wypadek.

W dniu 28 z. m., w Skierniewicach, 15-letni syn kolonisty, przybyły z ojcem po sprawunki do miasta, siedząc sam na bryczce, zniemacka gwizdał...

Przestraszone gwizdaniem konie raptownie ruszyły z miejsca, a siedzący spadł z bryczki pod koła tak nieszcześliwie, iż pod niemi życie stracił.

Nazwisko nieszczęśliwego chłopca — Józef Dziedzie.

= Jeszcze pożary.

W osadzie Żarkach, w pow. będzińskim, wybuchnął niedawno gwałtowny pożar.

Splonęło siedm domów mieszczkańskich ubezpieczonych na sumę rs. 4,320.

Nadto spalili się ruchomości wartujące rs. 4,160.

W Tomaszowie splonął dom mieszczanina Śpiwaka ubezpieczony na 9,500 rs.

Spalone ruchomości były warte rs. 14,800.

Dalej we wsi Sulmierzycach, w pow. nowo-radomskim, spaliła się gorzelnia ubezpieczona na rs. 1470.

Splonęły też ruchomości na rs. 9,000.

We wsi Aleksandrowie splonęła znów olejarnia wiać własność pp. Franka i Szwarca.

Straty przenoszą 1,000 rubli.

Pożar wyniknął z podpalenia.

= Nie wykryta zbrodnia.

Sledztwo w sprawie ohydnej zbrodni dokonanej przed kilku dniami, w Jarosławicach, na sześćdziesięciokilkuletnim starcu, księdzu Mirowskim, — pomimo całej energii, z jaką się prowadzi, dotąd, jak się zdaje, nie trafiło na jawny ślad zbrodniarzy.

Posadzony o należenie do zabójstwa syn kowala z Jarosławic, u którego na drugi dzień zauważono pokaleczone palce, jest aresztowanym i osadzonym w areszcie skierniewickim.

Aresztowany, który, jak niektórzy utrzymują, czuł pewną złość do zamordowanego księdza, uporeczywie dowodzi, iż palec pokaleczył sobie o sieczkarnię, na której poprzedniego dnia rznął sieczkę.

= Wypadki.

* Ludwika C., przywieziona do szpitala św. Rocha, w kilka godzin po przybyciu do szpitala zmarła.

Przyczyna śmierci niewiadoma, dla jej wykrycia zarządzone sledztwo.

* Chłopiec kilkunastoletni, biegnąc przez środek ulicy Grzybowskiej, trzymanym w ręku kijem podrzucił drobne kamyki.

Jeden z tych kamyków trafił w oko woźnicę prywatnego ekwipażu, Tomasza N.

Figle malca mogą przypisać o ślepotę biednego człowieka.

Winny zbiegł.

Powozący omnibusem nr 81 na Elektoralfnej najechał na dorożkę nr 720.

Wskutek silnego uderzenia pękły dwa resory dorożki.

Z ludzi nikt szwanku nie poniósł.

* Józef N. na rogu ulic Jerozolimskiej i Nowego Światu najechał na pana D., którego mocno skaleczył w nogę.

* Kradzieże.

Na dworcu kolei nadwiślańskiej podróżnemu przybytemu z Zakrocymia skradziono torbę podróżną, w której znajdowała się garderoba, bielizna i znaczna liczba biletów loteryjnych.

Na Lesznie pod nr 40, Józefowi M. z paltota wiszącego w niezamkniętym mieszkaniu skradziono 139 rs. gotówką oraz trzy rewersa na różne drobne sumy.

P. K., zaszedłszy do sklepu spożywczego utrzymanego przez Chawę D. pod nr 20 przy ulicy Żelaznej, pozostawił na stole sklepowym pugłares, w którym znajdowało się 6 papierków 25-rublowych i jeden 10-rublowy, ogółem 160 rs.

Obwiniona o ukrycie pozostawionych pieniędzy właścicielka sklepu pociągnięta została do odpowiedzialności.

Pod nr 2171b ze stajni skradziono konia i bryczkę. Wartość poszkodowany ocenia na rs. 108.

Złodzieje wyłamali drzwi do stajni.

= Zajście w Gniewkowie.

Z wielkiej chmury mały deszcz.

Gaz. tor. i Dz. pozn. konstatują, iż zajście to „roztelegrafowane” gwałtownie przez pisma berlińskie, redukuje się do... zera.

Dotąd nikt nie aresztowano — wina zajścia ciąży na płoehliwych izraelitach.

Gorszącą jest tylko rzeczą, iż nazajutrz niemiecy gniewkowscy odbyli anti-semickie zebranie!

= Nowe pismo.

Ze Lwowa donoszą: „Pojawił się tu pierwszy numer nowego pisma dru-

kowanego hebrajskimi czeionkami, z polskim tytułem i dewizą:

„Szukajcie dobra kraju, do którego was wygnalem, i mólcie się o nie do Boga, bo w jego zbawieniu leży też i wasze” (Jeremjasz, 29—7).

Redaktor tego pisma Izydor Bernfeld w słowie wstępem powiada:

„Polski lud jedyny przytułił do siebie męczonych w innych krajach żydów, był dla nich dobrym, gościnnym, serdecznym i on jedyny pamiętał o przekraczanych gdzieindziej prawach boskich i ludzkich.”

= Nietakt.

Donoszą nam z Pragi, że p. Teodor Jeske-Choiński złożył godność prezesa stowarzyszenia „Koła polskiego.”

Stalo się to podobno skutkiem nieporozumień pomiędzy prezesem a czechami należącymi do stowarzyszenia.

Nie wdając się w źródło tych nieporozumień, ani w ich doniosłość, twierdzimy tylko tutaj stanowczo, że usunięcie się z prezesostwa p. Choińskiego żadną miarą wpłynąć nie może na postawę pism czasowych polskich względem wzajemności polsko-czeskiej.

Pogróżki, jeżeli jakie były czynione w tym względzie, nie mogą mieć i nie mają żadnej doniosłości.

Wzajemność polsko-czeską, miłą i pożądaną dla obu narodów, stoi na trwałszych nieco podstawach, aniżeli laska lub nielaska pojedynczego korespondenta, choćby najostrzejszem obdarzonego piórem.

Przytem i to uważamy za rzecz konieczną, ażeby rodacy nasi, bawiący poza granicami kraju, pamiętali należycie o tem, iż mają święty obowiązek postępowaniem swem podtrzymania dobrej opinii o całym narodzie.

Nie naśladowmy niemieców, którzy bawiąc między obcemi sądzą, że mają prawo lekceważyć ich i traktować z góry!

Kiedys Mommsen, przyjęty ze czcią przez włochów, na obiedzie dla niego wydanym, prawil... o wyższości germanów nad romanami...

Oburzeni włosi postanowili, że odtąd przyjmując niemca u siebie, na talerzu położyć mu napis „uprasza się o nieobrażanie gospodarzy domu”.

Nie daj Boże, by dla kogo z naszych potrzeba było... podobnego napisu, przecież delikatność i grzeczność towarzyska, poszanowanie u innych tego, co nam samym jest drogie, stanowią charakterystyczne narodu naszego znamiona.

= Kwartet.

Wkrótce w Covent garden w Londynie dana będzie opera Meyerbeera „Hugonoci” w następującej włoskiej obsadzie:

Królowa M. Kochańska.
Walentyna J. Reszkówna.
Raul W. Mierzwiński.
Saint-Brie E. Reszke.
Mogliby ci włosi pp. anglikom „od biedy” po polsku zaśpiewać!

= Organista.

Organisci umieć powinni po łacinie.

W pewnym miasteczku austriackim, gdzie duchowny po mszy zaintonował: *Salvum fac Imperatorem*, organista, nie zrozumiawszy o co idzie, odpowiedział bez namysłu: *Qui fecit coelum et terram...*

= Autentyczne.

= Nauczyciel.
Ktoś przyjął nauczyciela do języka niemieckiego. Pośredniczyć miała pomiędzy profesorem a wychowawcem francuzczyzna.

Po pewnym czasie uczeń zrobił uwagę:
— Co za tępą głową ten germanin, ja wprawilem go już w mowę francuską, a on mnie dotąd ani słowa nie nauczył po niemiecku!

— Złożyli w redakcji Kurjera Warszawskiego:
Dla głodnych kurpiów:

N. M. rs. 3, J. A. rs. 3, L. K. z Petersburga rs. 25, Emiljan K. rs. 1, K. kop. 50, J. B. za rozstrzygnięty spór o zapłatę rs. 1, E. M. A. rs. 1, A. Z. rs. 1, K. U. na intencję brata s. p. Zygmunta rs. 1, H. C. rs. 1, W. C. z księgarni Rychtera w Łodzi rs. 5, M. J. rs. 1, W. H. rs. 3, F. K. rs. 1, M. W. rs. 6, P. K. rs. 1, Zofja S. rs. 1, magazyn drzewa zjednoczonych rękodzielników rs. 10.
— Marjanna, służąca, za nieposłuszeństwo rs. 1, tytułem kary, Katarzyna, służąca, za zaniebdywanie się w obowiązkach rs. 1.
— 5 cio kop. ofiary od grywających w karty na Chmielnej, Marjańskiej i Pańskiej—rs. 5 kop. 50.
— Złożyli także dla kurpiów w dniu 29 kwietnia w fabryce Temler i Szwece: F. P. rs. 1, A. Cichowski kop. 15, T. Bajenkiwicz kop. 30, J. Zimmerman kop. 50, A. Karwacki kop. 55, A. Leszer kop. 30, L. Wojciechowski rs. 1, E. Lipkau rs. 1, A. Lipiński rs. 1, A. Weinkrantz rs. 1, A. Ricklschu rs. 2, p. Ne-

pros rs. 2, K. Duchnowski rs. 1, warsztat rymarski rs. 2, M. Laskowski ze swemi współpracownikami rs. 5 kop. 40, F. Szaepe kop. 50, J. Krüger kop. 50, Bauman kop. 50, J. Ziebe kop. 50, J. Radomski kop. 50, L. Szwece rs. 5, J. Temler rs. 5, należne p. S. od p. L. a nieprzyjęte kop. 40. Razem rs. 32 kop. 10.

— Złożyli również: bezimiennie kop. 39 dla najbiedniejszych, A. Z. rs. 2, J. A. rs. 3 na pomnik Mickiewicza, A. Gąsiorowski rs. 1, Z. rs. 1 na kościół w Kursku, pani Kozakowska rs. 18 na osady rolne.

— Pod wrażeniem, wywołanem przez wiersz p. Z. Lempickiej „Rok z życia wieśniaka” z uru 826 *Kłósów*, dla głodnych kurpiów rs. 2.

W sobotę wieczorem, o godzinie 7 1/2, w kościele św. Krzyża, Jks. Julian Zdzitowiecki, wikariusz parafji miejscowej, pobłogosławił związek małżeński, zawarty między panną Jadwigą-Stanisławą Wojewódzką, córką Aleksandra, b. starszego referenta b. kom. rz. spraw wewn., obywatela m. Warszawy, i Zofji z domu Alcyato, małżonków Wojewódzkich, a panem Józefem-Janem Jamiołkowskim, obywatelem tu-tejszym, właścicielem fabryki powozów. W czasie obrzędu chór amatorski pod dyrekcją p. Rosłonskiego odśpiewał *Veni-Creator Sandmana*. Do ołtarza pannę młodą prowadzili panowie: dr med. Bronisław Chrostowski i Eugenjusz Oltaszewski, zaś pana młodego panny: Zofja Wojewódzka, siostra panny młodej, i Michalina Jamiołkowska, siostra pana młodego; od ołtarza nowozamężną wuj jej matki Alojzy Szulc, b. członek senatu, i r. st. Justyn Wojewódzki, stryj nowozamężnej, zaś pana młodego matka tegoż p. Anna z Bystrzyckich Jamiołkowska i babka nowozamężnej radczyni Emilja z Kunkłów Alcyato. Grono obu rodzin i przyjaciół towarzyszyło w świątyni temu obrzędowi, a następnie w domu rodziców nowozamężnej staropolskim zwyczajem szczerze podejmowane było. Szczęście Boże nowo-zaślubionym.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Panu St. S. w R. — Myli się pan. Nie pisze się „dwie magle wiedeńskie” lecz „dwa magle wiedeńskie”, gdyż w liczbie pojedynczej jest „ten magiel” nie „ta magiel.”
— Panu A. T. J. — Nie wiemy — chciał się pan odnieść do zarządu Towarzystwa osad rolnych.
— Panu Romanowi. — Zakomunikowaliśmy redakcji Kur. Por.
— Prenumeratorce z Kielc. — To już rzecz niepodobna; prosimy o cierpliwość.
— Anonimowi. — Do kosza!
— Rymarzowi. — Rzeczywiście rymarska robota.
— Panu J. K. z Granicy. Jest prawdą. Depesze telegraficzne do Petersburga w języku polskim mogą być przyjmowane przez telegraf rządowy; cyrkularz naczelnika okręgu telegraficznego warszawskiego z dnia 31-go marca r. b. nr 2775 najlepiej w tej mierze pana poinformuje.
— Panu Sz. we Lwowie. Artykuł wczoraj umieszczony przekona pana dowodnie żeśmy rzeczy tej nie lekceważyli, przeciwnie ilekroć przyszło nam wspomnieć o niej, czyniliśmy to z poszanowaniem zasług wynalazcy, któremu jaknajlepiej życzymy.
— Panu H. J. Unas się nie nadaje, wytłómaczymy przyczynę listownie — odesłaliśmy innym redakcjom.

Nekrologja.

† Jutro, dnia 5 maja, o godzinie 10-tej zrana, odbędzie się msza św. żałobna w kościele św. Aleksandra, za spokój duszy s. p. **Izabeli Brzostowskiej**, jako w trzecią rocznicę śmierci. —10611—
† Dnia 5 maja, we czwartek, jako w 5-tą rocznicę śmierci s. p. **Franciszka Wolnickiego**, b. naczelnika b. komisji skarbu, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-tej zrana, odbędzie się żałobna wotywa za spokój jego duszy, na którą pozostały siostrzeniec zaprasza krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych zmarłego. —10510—
† W dniu 9 maja r. b., w poniedziałek, jako w ósmą bolesną rocznicę śmierci s. p. **Kornelja z Żerońskich Kościelskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie 10-tej zrana, na które pozostała córka, zięć i wnuczka zapraszają familję, krewnych, przyjaciół i znajomych. —10486—
† S. p. **Konstancja z Woźniakowskich Andrzejowska**, żona emeryta, po czterocznej ciężkiej chorobie i nader bolesnych cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 2 maja r. b., w wieku lat 57. W smutku pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Jana, przy ulicy Świętojańskiej, dnia 5 maja, we czwartek, o godzinie 11-tej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w tymże dniu, o godzinie 4-tej po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —10590—

† S. p. Marja **Szeptycka**, córka urzędnika, panna, opatrzona św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, skończywszy 22 lat życia, zmarła w dniu 2 maja r. b. Pozostali w smutku rodzice, bracia i siostra zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo dnia 5 maja, we czwartek, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele św. Aleksandra, odbyć się mające, a następnie na wyprawienie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski tegoż dnia, o godzinie 2-iej po południu, nastąpić mające.

—10627—

† S. p. Franciszka z Ureckich **Wnorowska**, wdowa po b. referencie rządu gubernialnego warszawskiego, opatrzona św. Sakramentami, dnia 3 maja r. b. zasnęła w Bogu, w wieku lat 66. Pogrzeżeni w smutku pozostali synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 5 maja, we czwartek, o godzinie 9 i pół zrana, w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, o godzinie 5-tej po południu, na cmentarz powązkowski.

—10495—

† Dnia 6 maja, w piątek, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. hrabiny Aleksandry z Chodkiewiczów **Kossakowskiej**, odbędzie się w kościele powązkowskim, o godzinie 10 i pół zrana, nabożeństwo żałobne i poświęcenie pomnika, na które rodzina zmarłej zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i pobożnych wiernych w Chrystusie.

—10658—

† Za duszę s. p. Pelagji z Bemów **Winnickiej**, w piątek, dnia 6 b. m., odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie 9-tej zrana, w kościele powązkowskim, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza życzliwych.

—10671—

† S. p. Jerzy hr. **Krasicki**, student II-go kursu prawa, dnia 1 maja r. b. zakończył życie. Stronkani rodzice zapraszają krewnych, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej dnia 5 maja, we czwartek, o godzinie 10-tej zrana, a następnie na wyprawienie zwłok na cmentarz powązkowski.

—10670—

† W poczuću łzami zroszonej wdzięczności składam serdeczne podziękowanie szanownemu pastorowi Otto za słowa uznania chlubnego przebiegu życia, wypowiedziane nad grobem mojego męża Władysława **Kijoka**, i za tę religijną pociechę, jaką udzielił rodzinie, familji, przyjaciołom i współpracownikom nieboszczyka za ich starania i fatywę, ażeby tę ostatnią ofiarowaną mu przysługę, uczynić wyrazem ogólnej sympatji, jaką się mąż mój wśród nich za życia cieszył. Pożel ten orszak pogrzebowy przyjm mu jako świadectwo jego zasług, wśród tych, z którymi niestety tak krótko przeżył na ziemi. *Bronisława Kijok.*

—10285—

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego“.

Petersburg, 4-go maja.

Głos donosi, że zniesienie publicznego wykonywania kary śmierci urzędowo postanowionem zostało.

Nowoje wremja podaje jako pogłoskę bliską urzędzistnienia zaprowadzenia jednolitego gabinetu.

Do tego też czasu wszelkie ważniejsze zmiany w naczelnym sferach zarządu państwowego powstrzymane zostały.

Wiedeń 4-go maja

Według dzienników tutejszych, hr. Loris-Melikow udać się ma wkrótce na sześciotygodniowy urlop.

Z tegoż samego źródła rozechodzi się wieść, iż profesorowie moskiewskiego uniwersytetu: Sklifassowski, Busłajew, Sokołowski i Snigirew podali się do dymisji.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż 2-go maja.** — Najnowsza sztuka Paillerona donosi tu szalonego powodzenia. Tytuł jej „Świat w którym się nuda“. Sztuka napisana na spółkę z jednym z młodych autorów p. t. „Meczarnie ojca“.

× **Rzym 2-go maja.** — Przyszły konsystorz odbędzie się około połowy bieżącego miesiąca; ojciec św. nie zdecydował się jeszcze co do mianowania nowych kardynałów, lecz chce sobie zachować dłuższy czas do namysłu.

× **Madryt 2-go maja.** — Najstarsza siostra króla, infantka Izabella, spała z konia, lecz odniosła tylko nieznaczne uszkodzenia.

× **Barcelona 2-go maja.** — W tych dniach otwarty tu został nowy teatr „Salle Beethoven“. W uroczystości otwarcia uczestniczył znany kompozytor francuski Massenet, który dyrygował jeden akt swego „Króla Lahory“. Teatr może pomieścić dwa tysiące ludzi i zaopatrzony jest w zewnętrzne wyjęcie. W przedsiönku znajdują się posągi Beethowena i Mozarta.

× **Londyn 2-go maja.** — Gladstone wystosował do biskupów irlandzkich pismo, donoszące, iż nie może zgodzić się na proponowane przez nich ważne zmiany rolno bilu irlandzkiego.

× **Londyn 2-go maja.** — Koszta wzniesienia pomnika Beconsfieldowi w opactwie westminsterskim wyniosą 5000 funtów szterlingów.

× **Londyn 2-go maja.** — Królowa zwiedziła grób lorda Beaconsfielda.

× **Londyn 2-go maja.** — Daily News donosi, iż miasto Buenaventura na wybrzeżu oceanu Spokojnego zniszczone zostało prawie do szczytu przez pożar. Szkody w posiadłościach wyniosły z górą milion dolarów. Półtora tysiąca osób pozostało bez dachu.

× **Strasburg 2-go maja.** — Na fakultecie matematycznym i przyrodniczym uniwersytetu tutejszego otrzymał w tych dniach stopień naukowy japończyk, Hanichi Muracka.

× **Kraków 2-go maja.** — Wbrew wiadomości Dziennika polskiego, iż Rumunja żądała od rządu austriackiego zwrotu korony moldawskiej, jakoby znajdującej się w tutejszym muzeum, dla koronacji króla rumuńskiego, Czas twierdzi na podstawie zapewnień profesora Lepkowskiego, iż w muzeum krakowskim nie ma wcale korony moldawskiej.

× **Lwów 2-go maja.** — Rada miejska postanowiła, z okoliczności zaślubin następcy tronu Rudolfa, miasto iluminować i tysiąc guldénów obrócić na wydanie pewnej ilości bezpłatnych obiadów dla biednych i wsparcie wstydzących się żebraków.

× **Lwów 2-go maja.** — Zgromadzenie wyborców włościan powiatu lwowskiego proklamowało jedomyślnie kandydaturę na posła sejmowego Teofila Merunowicza, dzielnego dziennikarza, autora dzieła „Żydzi“; kontrkandydat ks. Sapieha upadł.

× **Lwów 2-go maja.** — Według krążących tu pogłosek, członkami izby panów mianowani być mają prof. Antoni Malecki, Paweł Popiel, hr. Rusocki, generał hr. Koziebrodzki.

× **Budapeszt 2-go maja.** — W wielu miejscowościach Węgier ukazały się bandy opryszków, które napadają bądź podróżnych, bądź odosobnione zabudowania wiejskie; po większej części rozbójnicy są uzbrojeni w broń palną.

× **Ateń 2-go maja.** — Minister wojny nakazał natychmiastowe powołanie czasowo uwolnionych od służby wojskowych popisowych.

× **Konstantynopol 2-go maja.** — Aresztowano tu trzy osoby, pomiędzy temi hr. Michala de Roidi, konsula Wenezueli, które pod pozorem zbierania składek na nieszczęśliwe ofiary katastrofy w Chios wyłudziły od różnych osób znaczne sumy.

× **Melbourne 1-go maja.** — Na wybrzeżu Otago rozbił się okręt „Tararura“; około osiemdziesięciu osób zginęło w tej katastrofie.

Przegląd polityczny.

Pomimo zapowiadań Porta w sprawie hellenkiej nie dała dotychczas odpowiedzi na ostatnią notę zbiorową mocarstw, które polecily swoim posłom upomnieć się o nią i zażądać rychlejszego zakończenia sprawy.

Grecy zaczynają się niecierpliwie. W Atenach zwracano już uwagę ambasadorów, że wszelkie przewlekanie ugody w Konstantynopolu, to woda na młyn owych agitatorów, którzy sprzeciwiają się przyjęciu i zatwierdzeniu tureckich ustępstw, popieranym przez mocarstwa traktatowe.

Półrządowa gazeta turecka *Vakit* donosi, jakoby Porta natępnące cztery warunki zamierzała postawić Grecji: 1) poręczenie życia, mienia i czei ludności muzułmańskiej, przechodzącej pod berło hellenkie; 2) przyjęcie pewnej części długu państwowego Turcji; 3) osobne wynagrodzenie dóbr państwowych i zabezpieczenie majątków duchownych; 4) zobowiązanie utrzymania pokoju przez lat 30 i powstrzymanie się od wszelkich kroków zaczepnych, od zawierania przymierza z innymi mocarstwami przeciw Turcji i zupełna neutralność na wypadek wojny lub wewnętrznych rozruchów w Cesarstwie ottomańskim.

Utrzymują, że drugi i czwarty punkt wykreśliła Porta z powyższych warunków, ale przy dwóch innych obstać.

Wiadomości z Tunisu donoszą o potyczce żuawów francuskich z powstańcami, podczas której ci ostatni stracili około 40 ludzi; rozproszeni zgromadzili się w innym punkcie, ale ich ogniem armatnim zmuszono do ucieczki.

Zwyczajstwo francuzów sprawić miało silne moralne wrażenie na okolicznej ludności.

Wobec tego, co dotąd głoszone o usposobieniu beya względem francuzów, dziwną wydaje się wiadomość z Paryża, jakoby bey zapewnić miał pismem konsula republiki Roustana o swoim niezmiennym szacunku i poważaniu dla Francji, pomimo najazdu wojsk francuskich.

Jenerał Logerot zatrzymał się w Souk-el-Arbe, z kąd miał się udać do Beji po połączeniu się z kolumną jenerala Délebecque'a. Ali-bey, dowodzący wojskami tunetańskimi, zjawił się w obozie francuskim i zapowiedział swój powrót do Tunisu, jakoż rzeczywiście cofnął się, ale w innym kierunku i inną drogą niż zapowiedział.

W telegramach francuskich znajdujemy szczegóły dowodzące, iż podejrzenia, jakoby konsul włoski w Tunisie rzeczywiście intrygował przeciw francuzom, są prawdziwe; wykrył to Roustan. Utrzymują mianowicie, że dziennik turecki *Mostakel* wychodzący w Cagliari, a podburzający arabsów przeciw Francji, redagowany był przez pierwszego dragomana konsulatu włoskiego p. Pestalozzy, a w części także przez samego konsula p. Maccio.

Szczególniejsze światło na wspólność wszystkich fanatycznych ruchów Islamu, chociażby w najodleglejszych punktach globu naszego, rzuca wiadomość, według której udało się francuzom podchwycić piśmo dowódcy Tuareg-Hoggara do sultana, donoszące o wymordowaniu ekspedycji Flatlersa w Afryce. Tuareg za ten czyn żąda od padyszacha nagrody.

Gabinet Cairolego we Włoszech utrzymał się i rozpoczął na nowo swoje urzędowanie. Dla ułatwienia mu pozycji i uniknięcia nowego przesilenia, opozycja usunęła się od głosowania nad wnioskiem o interpellację w kwestji tunetańskiej.

Stu czterdziestu sześciu deputowanych opuściło salę, poczem 261 głosów padło przeciw wnioskowi. Cairoli może tedy pozostać śmiało na swoim stanowisku i zająć się teraz na nowo sprawami bieżącymi, reformą wyborczą i t. d.

W Berlinie szmeru narobiło odezwanie się ks. Bismarcka, iż jeżeli administracja gminna nie zmniejszy ciężarów podatkowych, trzeba będzie stolicę Cesarstwa niemieckiego przenieść do innego miasta.

Dzienniki nie dowierzają tej pogróźce, ale *National Ztg.* powiada, nie bez słuszności, że ze słowami ks. kanclerza zawsze obliczać się należy, chociażby one tylko żartem wypowiedziane były.

Podobno w danym razie Kassel miałby zostać nową stolicą Niemiec.

Telegramy.

(Agencji telegraficznej Rudolfa Okręta).

Paryż 3-go. — Wojska okupacyjne przeznaczone do Bizerty wczoraj już tam wylądowały.

Dublin 3-go. — Zaaresztowany wczoraj w Barlingtonie Dill, tego samego dnia tu został przywieziony i do więzienia oddany.

Londyn 3-go. — W izbie niższej przeczytano po raz drugi projekt bilu irlandzkiego. Elcho wnosi, aby bil został zarzucony, gdyż jest ekonomicznie niezdrowy, niesprawiedliwy i niepolityczny. Przy zamknięciu dyskusji zażądał jenerał prokurator słowa i dowodził, że bil co do przysięgi daje każdemu członkowi izby prawo wybrać czy chce złożyć przysięgę, czy też oświadczenie w formie przysięgi. Rozprawy nad tem zostały odroczone.

Paryż 3-go. — Korpus okupacyjny dla Bizerty, który ma przewieźć do Tunisu „Dryada“ i „Sarthas“, liczy 2,000 ludzi. Mniemają, że został on wczoraj wysadzony z okrętów dla zastąpienia żołnierzy marynarki, którzy poprzednio wylądowali. Bizerta została obsadzoną, albowiem była ona ogniskiem zaprowianowania krumirów. Obsadzenie Bizerty dokończy o-toczenie krumirów i ułatwi przewożenie francuzów. Liczne plemiona oświadczyły komendantom francuskim o swoim poddaniu się. Oddział wojsk, mający być wysadzonym pod Bizertą, opierać się będzie na kolei żelaznej i osłaniać całą linię, obsadzoną obecnie silnie przez kolumny Brema i Logerota. Według wiadomości z Geryville, plemiona nieprzyjacielskie nie przedsiębrały tam żadnego napadu.

Paryż 3-go. — Anglja i Włochy wysyłają parowce awizo do Tunisu dla utrzymania komunikacji i opieki nad swymi poddanymi. Francja została o tem w sposób przyjacielski zawiadomiona. Jegerot po zajęciu Behii zwróci się na północ, aby uzupełnić osadzenie krumirów. W Bizercie dla poparcia tego ruchu wysadzono wojska. Krążąca po Rzymie pogłoska jakoby Francja ofiarowała Włochom wspólne zajęcie Tunisu jest nieprawdziwa.

Londyn, 3-go. — Kupcy z Buchary donoszą, że wojska rosyjskie dosięgły Buchary i w północnej części tego Manatu wyszukały miejscowość dla zabudowania fortu. Roboty wierzchnie tego nmoenienia obecnie się prowadzą.

Paryż, 4-go. — Komisja budżetowa przyjęła wszystkie żądane przez ministra spraw wewnętrznych kredyty. Rząd odrzucił wniosek Madiera co do zniesienia poselstwa francuskiego przy Watykanie; komisja wysłucha jutro co do tego Barthelemy'ego.

Londyn, 4-go. — Admiralicja otrzymała depeszę z Montevideo, że korweta angielska Dotesel, w dniu 26-tym z. m., w cieśninie Magellońskiej wysadzona została w powietrze, komendant i 10 ludzi wyratowało się.

Paryż, 4-go. — Ze Skutari donoszą, że Derwisz basza pobit całkowicie powstańców pod Ipekiem.

— **Bank dyskontowy warszawski** podaje do wiadomości, że dywidenda od akcji tegoż Banku za rok 1880, w stosunku 10 1/2 %, czyli rs. 27 na każdą akcję przez ogólne zebranie akcjonariuszów oznaczona została. Wypłata reszty dywidendy po potrąceniu zaliczonych już rs. 15, czyli po rs. 12 na każdą akcję, dopełnianą jest: w Warszawie, w kasie Banku dyskontowego; w Petersburgu, w Banku międzynarodowym i w ruskim Banku dla handlu zagranicznego; w Berlinie w Deutsche Bank — za zwrotem kuponu za rok 1880, numerem 9 oznaczono.

(10615)

— Z powodu ukończenia nauki **KROJU SUKIEŃ** przez pięć uczennic w zakładzie **rekodzielniczym dla kobiet** (plac Zielony nr 10), otworzyły się wakanse, na które można zapisywać się codziennie.

(10390)

— **Od lecznicy przy ulicy Długiej nr 5.** — Z dniem 5 b. m. w lecznicy zaczęła przyjmować następujący lekarze: Dr **Bondy** od 11 — 12 codziennie z chorobami wewnętrznymi i dzieci. — Dr **Kadler** od 12 — 1 codziennie z chorobami wenerycznymi i skórnymi.

—10609—

6. Ulica Czysta 6.
MAGAZYN

A. WŁODKOWSKIEGO,

po powrocie właściciela z Paryża, otrzymał wielki wybór towarów wełnianych czarnych w różnych gatunkach, oraz wielki wybór materiałów kolorowych gładkich i fantazyjnych na suknie damskie. Satinety francuskie kolorowe. Kretony. Toile zephyr na suknie damskie. Cachemiry czarne z Roubaix. Materje jedwabne czarne jak Faille, Satin de Lyon, Surrah, Damassé i t. p.

CENY BARDZO UMIARKOWANE.

Maszynki do gotowania

na nafcie lub spirytusie,
wszelkiego rodzaju i wielkości;

Maszynki do gotowania na benzynie,

najnowszego systemu,
niedające żadnego odoru,
polecają

Krzysztof Brun i Syn
k-10620 **W WARSZAWIE.**

BROWAR PAROWY

W. KIJOK & COMP.

W WARSZAWIE.

Niniejszem mamy honor donieść do wiadomości publicznej, iż pomimo następnego w dniu 28 z. m. śmierci s. p. **Władysława Kijoka**, współwłaściciela firmy, **Browar Parowy** nadal pod tą samą firmą i w tych samych warunkach prowadzonym będzie.

Upraszając o łaskawe dalsze utrzymanie okazywanych nam dotąd względów, pozostajemy z szacunkiem

W. Kijok & Comp.

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że założyliśmy w tutel-
szem mieście nieistniejącą dotąd jeszcze w naszym kraju

Fabrykę złożonych Listew i Ram

i polecamy nasze przedsiębiorstwo łaskawym względem.

HAUPT I EISNER

Warszawa, ulica Dobra Nr 26.

k-10617

Największa w świecie

Menażerja Kleeberga,

przy ulicy Włodzimierskiej.

Znana ze swej nieustraszonej odwagi
Pogromicielka zwierząt

Panna Otylja Kleeberg,

produktować się będzie z ćwiczeniami upokarzania zwierząt, która dotychczas przez żadną kobietę wykonywane nie były.

W Menażerii między innymi, znajdują się zwie-
rzeta: Hipopotam, Nosorożec, Słoń, cztery Bengalskie Tygrysy Królewskie, rodzina Lwów z 3-ma Lwiątkami, 4 młode Bengalskie Lwy, Jaguar, 6 Lampartów, Zebra, 7 Hien, kolekcja Małp i inne. — Codziennie o godz. 4 i 7 po połud. przedstawienia karmienia zwierząt. — Me-
nażeria otwarta od godz. 10 rano do 10 wiecz. — Cena miejsc: I-sze kop. 60, II-gie kop. 40,
III-cie kop. 20. — Dzieci w towarzystwie starszych płacą połowę.

k-10298

Przyjacielom zgasłego przedwziesięcie s. p.

ks. Antoniego Zagórskiego

donosimy, iż portret jego fotograficzny, znajdujący się do nabycia w Zakładzie Fr. Kulewskiego, ulica Długa Nr 32, vis-à-vis Niemieckiego hotelu.

k10458

BUCHHALTER

k10616

w młodym wieku, obznajomiony z manipulacją rachunkową, przeważnie fabryczną, posiadający świadectwa z 15-letniej pracy, w znacznych zakładach, znający język ruski, polski i niemiecki, pragnie przyjąć zajęcie w godzinach popołudniowych do prowadzenia ksiąg i korespondencji, lub też obowiązek Rządcy domu. — Oferty uprasza się nadsyłać do Agentury Ogłoszeń pp. Rajchman i Fren-
dler, Senatorska Nr 22, pod liter. B. D.

A. Konopnicka

NOWY-SWIAT Nr 35, k10654

przyjmuje do roboty Skanie i Okrycia Dam-
skie, wykończające starannie i na czas, także potrzebne są Fanny uzdatnione i do nauki.

Ostrzeżenie!

Z Zakładu Fryzjerskiego

Romana Ejchler,

MAZOWIECKA Nr 5.

W skutek dochodzących mnie wieści, iż pewna podrzędna firma głosiła się być memi iljami, czyni się w obowiązku ostrzedz Szanowną Publiczność, by niepozwołała się wyzyskiwać, lecz z życzeniami swemi pod właściwy udawała się adres. Oraz mam zaszczyt donieść, iż tak jak dawiej czeszywałem w zakładzie pp. Aleksandra i Marcelego, tak i obecnie u siebie, ciesząc się względami J.W. i W.W. Dam, zawsze jestem na ich usługi. Posiadam wielki wybór Kwiatów Paryżskich, Perfum Francuskich i Angielskich, i t. p. artykułów toaletowych.

Roman Ejchler,

Mazowiecka Nr 5.

k10547

Litografia

Drukarnia

Maxymiljana Fajansa,

52. Krakowskie-Przedmieście 52.

Wykonuje oprócz robót artystycznych wszelkie Druki biurowe i handlowe, jakoto: Cykularze, Rachunki, Wexle, Re-
jestra, Wykazy i t. p.

Robota doskonale wykonana. Cena nie-
praktykowanie przystępna.

k10612

Fortepian

palisandrowy, o 7-miu oktawach, w dobrym stanie do sprzedania. — Wiadomość: Chłodna Nr 12, mieszkania 15.

k10471

PASTA

z kwasem salicylowym

do CZYSZCZENIA ZĘBÓW,

Dr M. Strasburgera.

Pomimo dość licznych i po części rozpowszechnionych środków, używanych do czyszczenia zębów, rzadko który w zupełności odpowiedzieć może wymaganiom lekarza i potrzeby skutecznej ogółu. Niewłaściwie bowiem użyte mieszaniny, nie tylko psują emalję zębów, ale z tego powodu wywołują rozliczne cierpienia.

W ciągu mej wieloletniej praktyki, doszedłem wreszcie do pożądanego rezultatu. Obecnie używane przeze mnie w połączeniu części składowe PASTY, są środkiem łagodnym, który przy systematycznym codziennym jednorazowym użyciu, zapobiega tworzeniu się osadu zwanego kamieniem winnym, wydzieleniu nieprzyjemnej woni — nadto, używanie rzeczony PASTY, nadaje zębom białeś i połysk, utrzymując takowe do późnego wieku w całości i zdrowiu.

PASTY powyższe nabywać można we wszystkich aptekach, oraz w mieszkaniu mojem: ul. Nowy-Swiat Nr 7, (dom p. Efrosa).

k9165

Dr M. Strasburger.

!!BARDZO WAŻNE!!

WYPRZEDAŻ

TOWARÓW ŁOKCIOWYCH

Nr 7 róg Żabiej i placu Bankowego. Nr 7.

Nie dla przywabienia fałszywymi obietnicami, ale jedynie i wyłącznie z powodu przenoszenia Sklepu w inne miejsce — **wyprzedaże się po cenach niezwykle niskich:**

Kaszmiry czarne dwa łok. szer. od

ceny s. 85 łokcie.

Kaszmiry kolor. 2 łokcie szerokości

od kop. 90 łokcie.

Różne towary wełniane kolorowe od

k. 22 1/2 za łokieć.

Kretony ruskie różno-kol. w najlep-
szych gatunkach od

kop. 14 łokcie.

Firanki białe od kop. 22 1/2 łokcie.

Płótna holenderskie na różna

ceny.

Chustki płócienn. różna.

Perkale białe różnej szerokości.

Półpłótno „Creas“ różnej szerok.

Kretony kolorowe na firanki od 18

kop. łokcie.

Korty krajowe i zagraniczne, 2 1/2 łokcia

szerokości, od kop. 90 łokcie.

Koldry kolorowe.

Koldry pikowe.

Co do perkali, pół płótna i crea-
sów, cen nie wymieniam, a to z po-
wodu, że gatunki bywają rozmaite

w każdej szerokości, a zatem i ceny

są nierzadko różne.

CENY NIZKIE.

N. Beder.

Narożny sklep w domu

p. Janasza, k9074

Nr 7 róg Żabiej i placu

Bankowego. Nr 7.

Potrzbna jest

PANNA,

kompletnie uzdolniona do strojów damskich, na wyjazd do Rosji. — Blizsza wiadomość przy ul. Wspólnej Nr 10, mieszk. 5. k10532

Do magazynu Karoliny Piwowońskiej, Podwal Nr 2, potrzebne są

PANNY

uzdatnione i podreżne.

k10611

W Ciechocinku

są do najęcia Mieszkania na pierwszy se-
zon, po 25 rs. pokój. — Blizsza wiadomość u
doktora Szuabla, Krakowskie-Przedmieście
Nr 63 i u doktora Dziedzickiego, Staro-Mia-
sto Nr 17.

k10477

U wielu osób zakorzenionem jest to błędne przekonanie, że tylko herbata rosyjskich firm jest dobrą, tymczasem w rzeczywistości dzieje się inaczej a często nawet wprost przeciwnie, gdyż firmy Moskiewskie ponosząc podwójne koszty (w Moskwie i Warszawie) na utrzymanie sklepów, ludzi, opłatę patentów gildyjnych i t. p., całą tę zwykłą kosztów z konieczności odbić muszą na dobroci herbaty.

Skład M. Muszkata w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 16, sprowadzając herbatę z tych samych źródeł co najpierwsze i rzędniejsze Moskiewskie firmy, sprzedaje wyborną herbatę „Carskij Bukiet” po rs. 2 i „Fuczufu” po rs. 1 kop. 50 za funt, z zapewnieniem że gatunki te jeżeli niedaleko lepsze, to z pewnością nie ustępują w niczem gatunkom na takież ceny pierwszorzędnym firm Moskiewskich.—PP. Handlującym odstepuje się stosowny rabat.

K-9468

Z polecenia właściwej władzy, otworzyłem dnia 14 Kwietnia

APTEKE

w Warszawie, przy ulicy Żelaznej Nr 27

zaopatrzyszy takową w znaczne zapasy świeżych materiałów i medykamentów, oraz wody mineralne i sztuczne, specyfiki krajowe i zagraniczne, polecam się względem Sz. PP. Doktorów i okolicznych mieszkańców.

K-9178

Wł. Olsztyński.

10 MEDALI
z Wystawy

MAGAZYN EDWARDA LOTH,

krajowych
i zagranicznych

Nr 15. Krakowskie-Przedmieście Nr 15,

poleca wielki wykór Kapeluszy damskich, dziecięcych i męskich słomkowych i fantazyjnych, francuskich, angielskich i własnego wyrobu, stosunkowo tańszych. Kapelusze z ubraniami i bez tegoż; Kwiaty, Pióra i t. p. Przyjmują się Kapelusze do prania i przerabiania, jak niemniej do ubierania.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

K-9450

LETNIE MIESZKANIA,

gdzie Lecznica chorych PIERSIOWYCH

w Mieni, przy drodze żelaznej Terespolskiej, mil 6 od Warszawy. Stacja w przystanku Ceglów, wyjazd z Pragi o godz. 11 rano. Nowo-wystawiona Villa o 8 pokojach, można rozdzielić na 4 mieszkania o dwóch pokojach, lub użyć całość, lub po jednym, w ogrodzie owocowym, obsadzona jodłą. Las jodłowy o pół wiorsty, rzeka bierząca z łązienką do kąpania się. Trzy piwnice sklepione, konie do jazdy na zawołanie, produkt do żywności w miejscu, polowanie w polu i łąkach, oraz spacer w lesie wolny. Cena bardzo niska, mieszkanie wesołe. Msza Święta codziennie. Doktor i Apteka w miejscu. Adres: do Koarskiego przez Nowo-Mińsk w Mieni. Można wynająć i całorocznie.

K-9765

Majątek ziemski,

w bliskości Warszawy, z lewej strony Wisły, z piękną rezydencją, 28 włók obejmujący, bez serwitutów, porządnie zagospodarowany, jest do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Oferty proszę składać w Administracji Kurjera pod literami Z. N.

K-10020

Senatorska Nr 22.

Centralny Skład

Trumien Metalowych,

oraz Przedsiębiorstwo

ZAŁATWIANIA POGRZEBÓW

Leopolda Knoll. K-9886

Młoda Mezatka,

wykształcona ze znanej rodziny w Warszawie, poszukuje dla siebie oddzielnego POKOJU, z usługą, życiem całodziennym i możliwością korzystania z fortepianu godzinie dziennie, przy rodzinie przyzwoitej i wykształconej. Na tychże samych warunkach pragnęłaby spędzić lato na wsi lub w Ciechocinku. Adresy zostawić proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. B. B. Nr 5. K-9419

ZAKŁAD

ARTYSTYCZNO-DRZEWORYTNICZY BRONISŁAWA PUC,

ul. Leszno Nr 25 w Warszawie.

Wykonuje roboty drzeworytnicze a mianowicie: Portrety, Pejzaże, Kopie z obrazów i t. p., również i Kliszo do ogłoszeń, które przedstawia wzory wyrobów pp. rękodzielników, przemysłowców i handlujących. Przyjmuje również całkowite wykonanie cenników i ilustrowanych dla pp. Fabrykantów. Ceny podług cali i obrachowywują się i są bardzo przystępne. K-7059

Z powodu zmiany jest Wyprzedaż PIERZY CZESKICH,

wyborowych, w różnych gatunkach, oraz PUCHU tania. Ulica Długa Nr 16 nowy, wprost Cerkwi. K-9747



Najmodniejsze

PARASOLKI

damskie na letni sezon, otrzymał

B. GRÜDIGER,

na rogu Granicznej i Żelaznej Bramy, sklepu Nr 16,

oraz bieliznę damską i męską, różne koronki, krawaty, fryzy, żaboty, fiszutki. Poleca takowe po cenach bardzo umiarkowanych. K-8591

ZAPALKI

Z fabryki w Grochowie pod Warszawą

T. Bieńkowskiego i S-ki.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna, w Składzie głównym, Bielańska N. 8, oraz w Handlach: St. Winiarskiego, Nowy-Swiat Nr 62; W. Szuwańskiego, plac Zygmunta Nr 95 i we wszystkich znaczniejszych Składach i Dystrybucjach w Warszawie i na Prowincji.

Magazyn Ubiorów Męskich

Aleksandra Zajtz, egzystujący od lat wielu w domu zwanym Roetzlera, przeniesionym został tymczasowo na Krakowskie-Przedmieście Nr 64 (pod Dzwonnicę). K-9961

Do Zwierzynca, w dobrach Albertyn, w gubernji Grodzieńskiej, poszukuje się

młodych Jeleni,

ktoby takowe miał na sprzedaż, nadesłać ofertę swą do zarządu wyżej wymienionych dóbr, przez stację pocztową Sionin. K-10169

Na letnie lub na stałe

Mieszkanie.

Jedna stacja od Warszawy Nadwiślańską drogą, o 2 wiorsty od stacji Otwock, w osadzie Karczew, w domu Blumenthala i Kornsberga, są do wynajęcia wygodne, suche, wysokie mieszkania, w około Posady lasy, sosnowe, łąki nadwiślańskie, góry zupełnie przylegające, stan powietrza wyborowy. Na miejscu w każdej chwili mleka prosto od krow po 4 kop. kwarta; Mięsa świeżego, masła, jaj i drobiu; nadto przez całą lato dostanie co dzień żywych ryb tania. Zapewniam Państwu ekonomję pod każdym względem i w zupełności ukontentować mieszkaniec, dodając opału do kuchni. Komunikacja z Warszawą bardzo łatwa, cała podróż na miejsce koleją i następnie bryczką 1 1/2 godziny razem wszystkiego. W każdej chwili dostanie koni do wyjazdu na spacer. Wysłstwo z bardzo przystępną ceną. Wiadomość powziąć można co dzień ulica Długa Nr 37. Dom W-go Somera w mieszkaniu Nr. 5 lub w Bufecie na stacji Otwock. K-9800

ORYGINALNE MASZyny DO SZYCIA

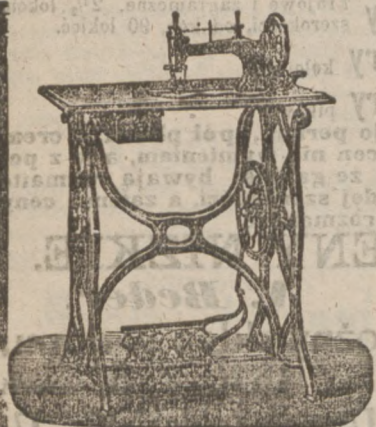
najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY

są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a wskutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

RS. 1

ażby tym sposobem uprzystępnąć osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.



Każda oryginalna maszyna Singera ma na ramieniu wybitą najmniejszą markę fabryczną, oraz firmę: The Singer Manufactu-



ring et Comp., a dodane zostaje do każdej sztuki świadectwo gwarancyjne (certyfikat), opatrzone moim podpisem. G. Neidlinger.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER, w Warszawie.

WIERZBOWA Nr 4 i DŁUGA Nr 29.

K-9180

Z tajemnic sultańskich.

Śmierć i detronizacja nieszczęśliwej pamięci Abdul-Azisa sprawiła swojego czasu silne powszechnie wrażenie...

Fatalne nożyczki, któremi sultan skrócić miał dnie swojego żywota, były przedmiotem ogólnego zaciekawienia, ale zarazem budziło się głuche podejrzenie, że samobójstwo to nie było naturalnem. Nie chciało tak łatwo uwierzyć pogłoskom, które z Konstantynopola rozniosły po całym świecie tureckie telegramy. W kilka lat po tym tragicznym epilogu, zamykającym starą erę samowładztwa i nadużyć wschodniego satrapy, wychodzą na jaw szczegóły dowodzące jasno, iż niemiłane samobójstwo sultana było raczej prostym morderstwem, wykonanem przez spiskowców i mściwych dworzan Abdul-Azisa.

W ostatnich czasach rząd turecki wpadł na ślady, które te podejrzenia stwierdziły, i wkrótce rozpoczął się ma dalsze śledztwo, a następnie proces kryminalny przeciw mordercom sultana.

Korespondent *Kölnische Ztg.* podaje niezmiernie ciekawe szczegóły o całym przebiegu tego krwawego dramatu, który w krótkich zarysach postaramy się streścić.

Na wiosnę roku 1876 panowała w Konstantynopolu jakaś dziwna atmosfera, mówiono o przygotowywanej rzezi chrześcijan przez muzułmanów, przepowiadano niemal dzień i godzinę katastrofy, która nigdy do skutku nie przyszła; spiski wszelako istniały, buntowano się rzeczywiście, tylko nie przeciw gajurom, ale przeciw sultanowi.

Abdul-Azis i godny jego wezyr, Mahmud-Nedim-basza, doprowadzili byli swą gospodarkę i marnotrawstwo do szczytu; w pałacu sultańskim wyrzucono miliony na utrzymanie haremu, darmozjadów dworskich, astrologów, karłów, blazenków i ulubieńców cesarza.

Demoralizacja z najwyższych warstw sięgała coraz szerzej i coraz głębiej, sprzedajność i przekupstwo zamięły się niemal w zwyczaj, uświęcony w sądach i urzędach, bez bakszyszu nie się nie obezła, rękę bezczelnie wyciągali wszyscy po łapówkę od najwyższych dygnitarzy do prostego kawasa u dworu. A tymczasem długi państwowe rosły, skarb stał pustkami, urzędnicy przestali od niepamiętnych czasów pobierać pensje, zgłodniałe i zbiedzone wojsko, bez należytego odzienia i pożywienia marło z głodu i chłodu w Bośni i Hercegowinie, bez żołdu. Zaczęło się burzyć i gotować w cierpliwej opinii publicznej, rewolucyjne agacje zaczęły podburzać lud, młodzież, duchowieństwo, wojskowych.

Nareszcie uznano, że jedynym środkiem zbawczym będzie zmiana rządu, złożenie z tronu sultana, zaprowadzenie reform...

Ulewnie zgodzili się na to, Szeik-ul-Islam dał się też przekonać i przyrzekł wydać fetwę detronizacyjną, wszystko było przygotowane i pod koniec czerwca miał być plan wykonany; chodźło przedtem o pozyskanie wojska i ewentualnego następcy Abdul-Azisa, księcia Murada.

Tymczasem następujący wypadek przyspieszył katastrofę: w dniu 29-tym maja, zrana, sultan jednego z ulubionych swych chłopców przybocznych wysłał do ministerjum wojny z listem do seraskiera, sądziwego Husseina-Avni-baszy, żądając wydania natychmiast 10,000 lirów gotówki na swoje prywatne wydatki; pieniądze te zaś przeznaczone były dla wojska, czekającego żołdu w Podgorycy.

Husein-Avni usłuchał rozkazu, ale około południa z ministrem marynarki Achmedem-Kaiserli-baszą udał się do sultana, do pałacu Dolmabagdze i zaczął mu przedstawiać skutki oplakane takiego marnotrawstwa i lekkomyślności; Abdul-Azis, leżąc na dywanie, wysłuchał przemówienia obu ministrów, ale w odpowiedzi jednego kopnął nogą, a seraskierowi napluł w twarz i rzucił mu dotkliwą obelgę...

Ministrowie opuścili pałac sultański z oburzeniem. Husein-Avni rzekł do swego towarzysza drżący z gniewu: „Niechaj nie żyję więcej, jeżeli ta zniewaga dziś jeszcze nie zostanie pomszczoną“.

Husein-Avni, starzec 74-letni, o brązowych rysach, okrutny, zamknięty w sobie i zawzięty, był strasznym w swoich postanowieniach; w armji nazywano go „dziewiątkobójcą“, bo pewnego razu kazał za jakieś przestępstwo cały pułk dziewiątkować; każdy dziewięty żołnierz z rzędu z rozkazu jego został stracony.

Można sobie wyobrazić, jak szybko gwałtowny se-

raskier, dotknięty do żywego, zajął się zemstą swoją; w przeciągu kilku godzin spiskowi ukończyli przyspieszone przygotowania i przystąpili do wykonania zamiaru swego, t. j. do detronizacji sultana, podnieceni w tem przez Husseina.

Wieczór 29-go maja był dżdżysty, drobny deszcz rosł, lekka mgła otulała pałac Dolmabagdze. Abdul-Azis z matką swoją i z synem Jusufem Iszedinem siedział w jednej z komnat bogato i z wschodnim przepychem urządzonej; opowiadał on im przygody dnia minionego, wizytę zuchwałych ministrów i odprawę, jaką im dał w gniewie. Sultanka Valida przestrzegała syna, aby się miał na baczności, ale Abdul-Azis wyśmiał ją i udał się do swego haremu, gdzie do północy prawie przypatrywał się nieprzyzwoitym pantominom, poczem poszedł na spoczynek i usnął głęboko...

Podezas gdy w pałacu puchary krążyły, fletnie grały i odaliski tańcem zabawiały pana, minister marynarki Achmed-Kaiserli-basza na pokładzie pancernika *Messudieh*, w tajemniczość oficerów w plany spiskowych... Minister wojny z dwoma bataljonami piechoty obsadzał pałac sultański z jednej, a prezes rady wojennej Redyf-basza z drugiej strony. Hussein-Avni osobiście sciągnął wszystkie warty w pałacu i obstawił posterunki ludźmi zaufanymi.

Midhat-basza, Szeik-ul-Islam, wielki wezyr Mehemmed-Rurdi i kilku innych wysokich dygnitarzy podówczas składało właśnie hołd nowemu sultanowi Muradowi, którego jak najprędzej sprowadzono do Konstantynopola. Konny posłaniec przywiózł spiskowcom pod pałacem sultańskim wiadomość, że Murad zgodził się na przyjęcie korony. Wtedy Hussein-Avni, Redyf, marszałek Suleiman, minister Reszyd, marszałek Riza z innymi sprysiężonymi, udali się przez podwórze pałacowe do haremu.

Dwóch eunuchów stało u drzwi na straży... Przyłożono im rewolwery do piersi, zakneblowano usta i tem zmuszono do milczenia!

Dalej zapuszczono się w kurytarze haremu, używszy następującego fortelu: za czasów Abdul-Azisa marmurowe posadzki w kurytarzach nie były pokryte dywanami; kiedy sultan odwiedzał harem wieczorem albo w nocy, wdziewał buty nabijane złotem i srebrnymi sztyftami, które o kamienie uderzając, wydawały osobliwy odgłos. Poznawano po nim padyszacha, a gdy się kroki jego rozlegały w kurytarzu, nikomu pod karą śmierci nie wolno było drzwi uchylić, głowy wyseić, wyjść naprzeciw. Pan i władca świata mahometańskiego podkówkami swemi ostrzegał, że nie chce być widzianym przez nikogo w swoim ogrodzie żywych róż...

Z tego zwyczaju skorzystali spiskowcy; Hussein-Avni wdział buty sultana, inni weszli boso, przyciszając chód i skradając się w długich kurytarzach ku komnatom swojego władcy, do których przystęp dla zwyczajnych śmiertelników był zawsze zamknięty. Księżyc wpadał przez zakratowane okna, tajemnicza cisza zalegała cały harem... wonna oliwa podsycała płomyki w różowych ampułkach, miły zapach rozwił się w powietrzu z arabskich kadzideł. Słychać było tylko charakterystyczny odgłos butów sultańskich, w których Aoni-basza śmiało kroczył naprzód w towarzystwie bosych towarzyszy...

Nikt nie śmiał wyjrzeć na kurytarz, żaden eunuch nie podniósł nawet głowy z posłania; dopiero u ustawionych drzwi zwinięty w kłębek jak pies, na marmurowej posadzce pod progiem—zatrzymał spiący rzezaniec całą gromadę spiskowców.

— *Kapuzn atsch beh!* (otwórz drzwi łotrzel!) — zawołał mu nad uchem Hussein-Avni, który u celu nasycenia swej zemsty, rozgorzał nowym gniewem...

W śmiertelnym strachu biedny eunuch, nie mógł pojąć, co się to stało, skąd się wzięli ci ludzie, jakby z pod ziemi wyrosli, tu w samem *sanctuaryum* sultańskiem, u drzwi sypialni padyszacha.

— O basza, basza, — wyjąkał, drżący na całym ciecie, — co czynisz? niech ci Allah wybaczy, idź, ja cię nie widziałem... padyszach...

Zniecierpliwiony seraskier odsunął go odedrzwie, potem kopnięciem nogi otworzył drzwi; spiskowcy weszli szybko do komnaty słabo oświetlonej; tam na niskim dywanie pomiędzy dwoma poduszkami leżał potężny władca osmanów, nie rozebrany i spał.

Hussein-Avni, drżąc z wściekłości, potrzacił go nogą i zawołał:

— *Hvide kopek, biti kairi!* (precz psie, wszystko skończone).

Abdul-Azis otworzył oczy i zdziwiony spojrzał na niespodzianych gości, potem zatrzymawszy wzrok na seraskierze, wyrzekł tylko te dwa słowa:

— *Deli olmusch!* (Chyba zwarjował!)

Nie mógł pojąć tego, aby jego podwładni, ci sami, którym rozkazywał kilka godzin temu, których jednym skinieniem ręki mógł zgubić, rzucić w proch, jak marne robaki, mogli, mogli teraz nad nim przewodzić!

Rozpoczął się straszny chaos, gwar pytań i odpowiedzi, klątw i złorzeczeń, płacze i krzyki pobudzonych odalisek, rzezańców i całej służby dworskiej; opór był niemożliwym, bo Redif i Sulejman sprowadziło wojsko aż pod same drzwi sypialni sultańskiej.

Abdul-Azis, widząc, że nieporadzi przemocą, próbował się układać, przyrzekał poprawę, reformy, obiecywał złote góry, zaszczyty, dożywotnie pensje swoim przeciwnikom—wszystko daremnie.

Hussein-Avni poprowadził go do okna i zapytał:

— Słyszysz huk dział w Stambule? widzisz ognie rozpalone na minaretach, — słyszysz gwar w ulicach i głosy ludu, spieszącego w stronę seraskieratu?... To hołd składany twemu następcy, Muradowi... Twój czas przeszedł, pójdź, wsiaźmy do łodzi i odwieziemy cię do Top Kapu.

Top-Kapu jest starą, od zamordowania Selima III i Mustafy IV, w roku 1807 opuszczoną rezydencją sultańską, na cyplu wybiegającym na morze Marmara.

Nie pomogły prośby i groźby, nie pomogły zakłęcia. Redyf zaręczył mu tylko swoim słowem, że zostanie przy życiu, chociaż utraci władzę. Pozwolił mu zabrać do towarzystwa, kogo tylko sam zechce; prosił, aby mu sprowadzono na drugi dzień matkę...

W trzech łodziach przez Bosfor przeprawiali się spiskowcy z zdetronizowanym Abdul-Azise; było to około godziny czwartej nad ranem, właśnie pierwsze braski dnia się budziły na widnokręgu...

Gdy przybito do brzegu pod starym Serajem, morze podrzuciło łodziom tak, iż trudno było wydostać się na ląd; pierwszy wyskoczył stary Hussein i wyciągnął rękę ku sultanowi, chcąc mu być pomocnym przy wysiadaniu, ale Abdul-Azis splunął pogardliwie, odwrócił się i bez niczyjej pomocy wyszedł na brzeg.

W kiosku Abdul-Medżyda, w przepysznym urządzonej apartamencie, z widokiem na morze, wybrzeża i miasto, uwięziono byłego sultana.

Opowiadają, że godzinami całemi stawał i patrzył w siną dal, na wzgórze Bulgurlu, na śnieżyste szczyty Olympu, zadumany, zamyślony i smutny...

Na drugi dzień po uwięzieniu odwiedził go Szeik-ul-Islam; w rozmowie tytułował go już tylko *Effendim* (mój panie), zamiast *Effendimis* (nasz panie), jak to przez tyle lat przedtem zwykł był czynić zwyczajem wschodnim, a tak wymownym!

Abdul-Azis zdawał się nieporuszonym; dopiero gdy przyszła matka, gdy go płacząc objęła ramionami, *Gösüm* (oko moje) i *Tschodschugum* (moje dziecko), rozplakał się także i wybuchał skargami i żalem, jak prawdziwe dziecko, skarżące się przed matką...

W ciągu dnia napisał wszelako list do Murada, zapewniając go o swej wierności i poddaństwie swemu. Murad odpowiadał z godnością, ale łaskawie i przychylnie, i odtąd usposobienie Abdul-Azisa zmieniło się na lepsze. Wrócił mu apetyt, a jadł dużo i dobrze, wrócił mu humor, zaczął sobie sprowadzać ulubieńsze niewolnice z Dolmabagdze, pisywać listy do dawnych faworytów i t. d.

Wieczór dnia 3-go czerwca spędził spokojnie, nawet wesoło i zabawnie ze swoją matką i kilkoma osobami swej dawnej świty, a na drugi dzień rano znaleziono go ubranego zupełnie, tylko bez surduta, siedzącego na dywanie bez życia...

Na podłodze leżały nożyczki... żyły u rąk miał porzecinane...

Komisja złożona z tureckich i francuskich lekarzy orzekła, że Abdul-Azis popełnił samobójstwo. Nie wierzono temu nigdzie, ani w najniższych warstwach, ani w wyższych sferach. Lud opowiadał sobie przeróżne bajki, na dworze wiedziano prawdę tylko w tajemnicy i to w najwyższych sferach.

A tajemnica ta obwiniała Husseina-Avni baszę, że ze zgryzą rzezańców i urzędników pałacowych napadł ex-sultana, i chloroformem go zatruć kazał; potem dopiero otwarto mu żyły...

Tą operacją zajmować się miał niejaki Omer basza, zburmaniony żyd, który w Smyrnie przeszedł na Islam i w Konstantynopolu zajął posadę lekarza wojskowego; zdarzyło mu się nawet wyleczyć raz Abdul-Azisa z karbunkulu, za co otrzymał rangę generała brygady i order Medżydżeh.

Dotychczas niewiadome, czy w tem morderstwie brali udział Mahmud-Damat i Nuri basza; to pewna, iż ani Murad, a tem samem i panujący dziś Abdul-

Hamid, o niczem zupełnie nie wiedział; Murad dowiedział się dopiero całej prawdy po zamordowaniu Husseina przez rotmistrza Hassana beya, który 15-go czerwca 1876 roku, dostał się na zgromadzenie ministrów i zastrzelił seraskiera, ministra spraw zewnętrznych Raszyda, wielkiego admirała Achmuda-Kaiserli, kilku adiutantów i sing.

Ten Hassan, jak się okazało później, był synem jednej z ulubionych niewolnic Abdul-Azisa i pomścił się jego śmiercią...

Murad, dowiedziawszy się o zabójstwie swego nie-
szczęśliwego stryja, popadł w manję, która się roz-
winęła potem w szaleństwo.

Abdul-Hamid wówczas jeszcze siedział w książę-
cej klatce (Kaffes) w Dolmabagdzie i nie marzył na-
wet o tronie sultanskim...

Zabezpieczenia na życie t. j. na ka-
pitały pośmiertne, kapitały na dożycie, sumy po-
sagowe, renty i pensje dożywotnie, w rozmaitych
kombinacjach i każdej żądanej wysokości, przyjmu-
je za składkami umiarkowanymi, na najdogodniej-
szych warunkach, objaśnień i druków na żądanie
osobiste lub listowne udziela bezpłatnie, codziennie
od godz. 9 rano do 7 po południu.

MICHAŁ ROTWAND,
Inspektor St. Petersburg. Towarz. Ubezpie-
Biuro w Warszawie przy ul. Zabiej nr 7, w domu
p. Janasza. —5639—

Instytut leczniczy Dra Kadlera
przyjmuje chorych z chorobami **sekretnymi**
(wener.) i **skórnymi**, tak na stałe pomieszcze-
nie, jako i przychodnie, od 10 do 11-ej i od 4 do
7-ej. Krakowskie-Przedmieście 38. Porada dla nie-
zamężnych chorych na warunkach jak w Lecznici-
cach. —3456—

Dr med. Watraszewski, ord. szpitala
św. Łazarza, ograniczył przyjęcie chorych, dotknię-
tych cierpieniami wenerycznymi i skórnymi, do godzin
popołudniowych od 4 do 6. —Marszałkowska 54.
(9421)

Dr Aleksander Biegański, po 12-le-
tniej praktyce lekarskiej, a następnie po odbyciu
specjalnych studiów w Wiedniu, leczy choroby dzie-
ci i kobiet, ulica Przejazd nr 9, dom Naimskiego.
(8676)

Dentysta Bogumił Gutzman wsta-
wia zęby sztuczne po rs. 2. Reparuje też, przerabia i
plombuje. —Bielńska nr 4. —9776—

W zakładzie nauki rzemiosł
i **rękodzielnictwa dla kobiet**, Marszałkowska 53,
zaczynają się kursa buchalterji, kroju sukien, kra-
watów, koronek i strojów. (9757)

Biłogostawienie Majowe
czyli
Zbiór Nabożeństwa na cześć N. Marii
Panny, w m. maju w kościołach Rzymsko-
Katolickich odbywanego. Wydanie 2-gie po-
większone. Cena kop. 5, oraz oddzielnie MO-
DLITWA do codziennego odmawiania w cza-
sie Nabożeństwa Majowego, po kop. 2. —Do
nabycia u T. Wolniewicza, ulica Elektryczna
nr 14. 10391b

Żywot Zbawiciela Światła
**Pana Naszego Jezusa Chry-
stusa.**
spisany wedle 4-eh Ewangelistów, wy-
danie drugie, przejrane i poprawione
wyszło z druku nakładem redakcji *Prze-
glądu katolickiego*. —Cena rs. 1, z prze-
syłką rs. 1 kop. 20. 10408D

NAKŁADEM KSIĘGARNI
IZYDORA WASSERMANA w Plocku.
wyszło dzieło pod tytułem:

**O skażeniu języka pol-
skiego w prasie,**

opracował
Ludomir Szczerbowski-Wieczór.
Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 k. 20.
Do nabycia we wszystkich znaczniejszych
księgarniach. —10557

Kancelonowany Kantor Nanczyielski
w Warszawie, ulica Niecała Nr 4,
Angielka Nanczyielka posiadająca język
niemiecki, poszukuje miejsca 10503b
ZAŁĘSKA.

Potrzebna jest na wyjazd do Rosji
Bona Francuzka,
młoda, lub lat średnich. —Ulica Twarda
Nr 19, mieszkania Nr 6. —10586b

Dentysta S. ROTHEIM, wynalazca
nowego systemu wstawiania zębów sztucznych, wsta-
wia takowe w najlepszym wykończeniu, leczy choro-
by szcęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wy-
jęciu zęba; przyjmuje od 10 do 6. —Królewska nr 37.
(9984)

GUSTAW LEWI, współwła-
ściciel składu nut i instrumentów muzycznych pod
firmą: *Kruziński i Lewi*, wyjechał za granicę w ce-
lu zaopatrzenia składu w wszelkie instrumenta i przy-
bory muzyczne. (10442)

Dentysta Finkelstein, ulica Świętokrzy-
ska nr 19 (obok poczty), **leczenie bólu zęb-
ów i usuwanie chorych zębów, plombo-
wanie i wprawianie sztucznych zęb-
ów** wykonywa się bez bólu, według nowej meto-
dy patentowanej w roku 1880, w sposób o wiele do-
kładniejszy i tańszy od dotąd znanych z gwarancją
długoletnia. (10127)

Essencja z Sassaparylli Colbert
jest środkiem roślinnym, zalecanym przeciwko **za-
razie i ostrości krwi** wszelkiego rodzaju.
Najlepszy środek **oczyszczający krew.**
**Marka fabryczna jest zdeponowa-
na u władz.** Skład główny w Paryżu nr 7,
Passage Colbert.
Dostać można także w Rosji we wszystkich apte-
kach jak również u drogistów. —5109—

Henryk Maciejowski
magister prawa i administracji, adwokat przysięgły,
przyjmuje interesantów codziennie do 10 rano, po
południu zaś od 4 do 5, ulica Leszna nr 36. (10412)

Droga żelazna warszawsko-terespolska.
Wykaz ruchu i dochodu za m. marzec 1881 roku.
1) Za przewóz 39,307 pasażerów rs. 44,782 k. 56
2) „ „ 1,895,007 pud. tow. rs. 134,283 k. 33 1/2
3) Dochody różne „ „ rs. 1,047 k. 63 1/2
Razem rs. 180,113 k. 53.
W m. marcu 1880 r. było
dochodu „ „ rs. 183,575 k. 27.
Zatem w marcu 1881 r.
mniej o „ „ rs. 3,461 k. 74.
czyli na 1-88% „ „
Od 1 stycznia do 31 marca
1880 roku dochód wynosił rs. 527,473 k. 23 1/2.
W tymże samym czasie 1881 r.
było dochodu „ „ rs. 523,733 k. 86 1/2.
Zatem w r. 1881 dochód zmniej-
szył się o „ „ rs. 3,739 k. 37.
czyli na 0-70% „ „ —9891—

NAKŁADEM SKŁADU NUT
KRUZINSKIEGO I LEWI,
ulica Marszałkowska Nr 50, róg Świętokrzyskiej,
wysyłają następujące kompozycje:
Balada z „Czartowskiej Ławy”, A. Wronskiego (do śpiewu) kop. 30.
Dwie Pieśni na fortepian p. Ant. Rutkowskiego, op. 3, kop. 30.
Le battement du coeur, Morceau de Salon, A. Jungmann, kop. 22 1/2.
Nocturne de Chopin na skrzypce, p. P. Sarasate, kop. 37 1/2.
Nocturne par Henri Koman, op. 30, kop. 30.
Dola śpiew (słowa Wł. Syrakomli), Em. Kania, kop. 15.
Kurancik na fortepian, p. Em. Liebhich, kop. 30.
Chanson sans paroles pour Piano, p. Joseph Inczyk, op. 4, kop. 30.
Polka Française par J. N. Kral, op. 64, kop. 22 1/2.
Boruta—Mazur, p. W. Kruzińskiego, kop. 22 1/2.
Dzwony Kornwilijskie, Wald, p. C. Genet, kop. 30.
Dla Ciebie, Mazurek Salonowy, p. W. Cooper, kop. 30. —10449

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA
w WARSZAWIE,
posiada na głównym składzie:

O materiałach opałow.
PRZEWODNIK

do łatwego oznaczenia wartości opałow: drzewa, węgla drzewnego, torfu, węgla torfowego,
węgla brunatnego i kamiennego, antracytu, koksu; oleju skalnego, gazu oświetlającego, gazu
gicht i generatorów i t. p., z dodaniem niektórych uwag o sposobach ogrzewania mieszkań.

Z niemieckiego **G. K. Stroffa,**
przetłóczył
K. CZAPUCZYŃSKI.
Cena kop. 60, z przesyłką kop. 75.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. —10-01

Potrzeba 20 Panien.
z tych 4 do znaczenia datne, i do sukien, także
i do bielizny, do kroju i 2 do maszyn Wel-
lera Wilsona. —Ulica Kapitulna Nr 1, w Skle-
pie Norymberskim. 10394b

WARSZTATY

Istniejąca od roku 1872
Pierwsza Lecznica —767:
dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7.** (Dom
Towarz. Lekarsk.) Przyjmują w niej następujący Lekarze:
Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent przy Uniw. Choroby
wewnętrzne. Codziennie.
Od g. 10—11 **Erlach Jan**, choroby właściwe kobietom.
Codziennie z wyjątkiem niedziel.
Od g. 11—12 **Adam Bauerortz**. Choroby nerwowe. Le-
czenie elektrycznością. Codziennie.
Od g. 11 1/2—12 1/2 **Kosmowski W.** Chor. wewnętrz. (spe-
cjalnie wieku dziecięcego. Codziennie.
Od g. 12 1/2—2 **Stankiewicz Henryk**. Choroby wener-
czne i skórne. Codziennie.
Od g. 1—2 **Thieme A.** Choroby właściwe kobietom w po-
niedziałki, środy i piątki.
Od g. 2—3 **Dobroski K.** Choroby wewnętrzne (specjalnie
płuca i krtani; Laryngoskopia). Codziennie.
Od g. 2 1/2—3 1/2 **Benni K.** Choroby uszu. W poniedział. śro-
dy i piątki.
Od g. 2 1/2—3 1/2 **Seike Teofil**. Choroby weneryczne i skór-
ne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałków.
Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrzne, spec. nerwo-
we. Leczenie elektrycznością. Codz. z wyjątk. niedziel i świąt.
Od g. 4 1/2—5 1/2 **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów.
Codziennie z wyjątkiem niedziel.
Od g. 4 1/2—5 1/2 **Ciunkiewicz B.** Choroby szcęk i zębów.
Trzy razy na tydzień: w poniedziałki, środy i czwartki.
Od g. 5—6 **Perkowski S.** Lek. ord. szp. Ujazd. Choroby
weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem niedziel.
Od g. 6—7 **Tomaszewicz Anna**, chor. właściwe kobie-
tom i chor. dzieci. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt)

Lecznica dla przychodzących chorych
wraz z **Domem Zdrowia**
Ulica Długa nr 5, dom przechodni
po-pauliński.

Rozkład godzin w Lecznicy:
Od 10 do 11 **dr Daniel Landau** Choroby szcęk i zęb-
ów, oraz zamówienia na sztuczne zęby. Codziennie.
Od 11 do 12 **dr Eelkie Władysław**. Choroby wener-
czne i skórne. — Codziennie.
Od 12 do 1 **dr Zacharewicz**. Choroby wewnętrzne (spe-
cjalnie wieku dziecięcego). — Codziennie.
Od 1 do 2 **dr Sztayner**, Ord. klin. chirurg. w szpit. św.
Ducha. — Choroby chirurgiczne i zębów. — Codziennie.
Od 1 do 2 **dr Goldflam**, Ord. klin. terap. w szpitalu
św. Ducha. Choroby wewnętrzne (specjalnie nerwowe). Le-
czenie elektrycznością. — Codziennie.
Od 2 do 3 **dr Oltuszewski**, Ord. klin. terap. w szpit.
św. Ducha. Choroby wewnętrzne. Specjalnie choroby płu-
ca, krtani. Codziennie z wyjątkiem czwartków.
Od 3 do 4 **dr Sztamharth**. Choroby właściwe kobietom.
Codziennie (wyjąwszy świąt).
Bilet wejścia kop. 25.

Dom Zdrowia
przyjmuje chorych tak zamieszkałych w Warszawie, jako
też i z prowincji, na wszystkich rodzajach cierpienia, z wy-
jątkiem chorób umysłowych. Ceny 3 ruble sr. w pokojach
oddzielnych, a 2 ruble sr. w pokojach na dwie osoby na dobę.
Bliższe informacje udzielają się albo w zakładzie, albo
w mieszkaniu jednego z Lekarzy właścicieli Zakładu: Jaszi-
ński (Złota nr 18), Oltuszewski (Stare-Miasto nr 11), Sztam-
barth (Orla nr 2), Zacharewicz (Nowy-Swiat nr 57). — 4883

Biuro Wszzechstronnej Informacji
Krak.-Przedm. Nr 58, w gmachu
Resursy Obywatelskiej,
ma żądania dzierżawy małego folwarku kilka
włók w Królestwie, drugiego w Gub. Zachod-
niej większego. Kupna Majątku przy kolei,
do czego jest kapitał 50,000 rs. Do sprzedania
Majątki: 23, 16 i 6 włók w dobrej ziemi, blisko
Warszawy. Żadających pomieszczenia na
Rządów Dóbr, Kasjerów, Buchhalterów
z kanceljami 500, 600 do 1,000 rubli. Admini-
stratorów z kancelją 3,000 rs. Buchaltera lub
korespondenta mogącego prowadzić kasę
z kancelją, w miarę interesu od 1,000 do 3,000
rs. Potrzebna jest Szwaczka dobra, na stałe.
Biuro posiada opisy różnych Lokali do wy-
najęcia z cenami. Panowie Właściciele do-
mów prócz zapewnienia w razie wynajęcia
komisowego, nie placą żadnego wpisowego.
Księga adresowa przez Biuro nasze układa-
na, wyjdzie w pierwszym tomie, w po-
czątkach Czerwca, prosimy o nadsyłanie do
Biura naszego, lub adresowanie Agentom na-
szym, adresów, wedle warunków przez nas
ogłoszonych. 10563b

Potrzebne są
PANNY
uzdatnione, do Pracowni sukien damskich.
Ulica Nowogrodzka Nr 3, miesz. 14. 10591b
Znajdzie stałe zajęcie

PANNA,
kompletnie uzdatniona do stańkow. —Ulica
Chłodna Nr 17, w podwórzu, na lewo. 10492b
Potrzebne są
PANNY,
do krawieczyny i podgórną do bielizny.
Kraak.-Przedm. Nr 10, mieszkania Nr 11, ofi-
cyna lewa. 10466b

Po 45 kop.
przyjmuje się kapelusze do ubierania. Su-
stienki dziecięce, bielizna jaknajbardziej
wykończona się. —Marszałkowska Nr 37, mie-
szkania 7. —10554

Potrzebna jest
PANNA
do szycia, do Fabryki Gorsetów Jana Habich.
Ulica Miodowa Nr 482. 10473b

Potrzebna jest
PANNY
potrzebne są do maszyny i do szycia sukien.
Ulica Rymarska Nr 5. 10489

Żądane są zaraz
Panny,
do krawieczyzny damskiej. — Ulica Ciepła
Nr 1, mieszkania 19. 10524b

Potrzebna jest
Panna,
umiejąca szyc na maszynie. Osoba intereso-
wana zechce się zgłosić na ulicę Instytu-
towa Nr 6, mieszkania 6. 10567

Potrzebna jest
Panna,
do bielizny, uzdatniona kompletnie. — Ulica
Marszałkowska Nr 37, mieszka. 7. 10555b

Potrzebna jest
PANNA,
umiejąca dobrze 1011c na maszynie pończo-
szniczej. — Wiadomość: ulica Szkolna Nr 1,
mieszkania Nr 3. 10542b

Osoba Młoda
pełniąca od paru lat obowiązki garde-malade
i z takowem dokładnie obznajmioną, pragnie
w takim samym charakterze towarzyszyć
za zagranicę której z wyjeżdżających Pań
na tegoroczny sezon kuracyjny. Adres upra-
wni się składać w Redakcji Kur. Warsz.,
pod lit. A. G. 10572b

OSOBA
pojedyncza, obeszna z gospodarstwem wie-
siem i miejskiem, oraz z szyciem, życzy zna-
leć miejsce, za umiarkowanym wynagrodze-
niem do zarządu domu, lub jako gospodyni,
może się też zająć dozowaniem dzieci.
Adres uprzednio prosi składać w Redakcji
pod lit. J. K. 10548b

Młody Człowiek,
kupiec, obeszny dokładnie z buchalterją
powojną, rachunkowością kulecką, kores-
pondencją handlową w językach: niemieckim,
francuskim i polskim, poszukuje od 8-go Ja-
na posady odpowiedniej, buchaltera, kasjera,
zarządzającego interesem, itp. Adres składać
prosi w Redakcji pod lit. T. G. A. 10515

Pomieszczenie dla Pani, pragną-
cej przygotować się do szkół rządowych lub
prywatnych, za skromnym wynagrodzeniem,
pod troskliwą opieką. — Ulica Zapiełek Nr 2,
miesz. 10, pierwsza piętro od Starego-Miasta,
wprost handlu W. Wiśniewskiego. 10520

KSIAZKI FRANCUSKIE
po kop. 7 do 10, na Tancerz Nr 13, mieszka-
nia 7, na 1-em piętrze, od 9 do 10 i od 4
do 8. Pareset romansów, tyleż dzieł innej
a najrozmaitsze treści, kilkadziesiąt w in-
nych pięciu językach, nadto prawne. 10516

POCZTHALTERJA
Potrzebna jest do wzięcia pocztalterja
z 4-6 koni, jeżeliby kto z pań pocztalter-
terów miał do odstąpienia, raczy przesać
warunki pod adresem J. J. w Jabłonie,
guberni Warszawskiej, poste-restante. 10554

Tylko u mnie dostać można najpiękniejszą
i najtwardszą
Glans Masę Wenecką,
do zaprawiania podłóg i posadzek tutej kop.
to, w różnych kolorach, oraz przyjmują się
obstalniki na wykonanie robót fraterskich
z tej masy. — Wiadomość u stróża domu przy
ulicy Dzielnej pod Nr 10a. 10469

**DOBRY INTERES
ROLNY.**

Nieżonaty poszukuje kawalera po-
siadającego kapitału rs. 15,000, który
będzie zahypotekowanym, do wspólni
na wykarczowanie lasu morgów 400
i do erygowania nowego Folwarku w
bardzo dobrej glebie. — Adres u szwaj-
cara w Hotelu Rzymskim. D10467

Obiady prywatne.
Ulica Świętokrzyska Nr 11, w podwórzu.
Tamże można poznać wiadomość o intere-
sie bardzo korzystnym, którym może prowa-
dzić wdowa lub osoba ze wsi, nabyć można
za bardzo przystępną cenę. 10416

Do sprzedania

za przystępną cenę: Serwantka mahoniowa
oskłodzona, szeslong i duży fotel skórą kryty;
ten ostatni rozkładany, zamiast łóżka uży-
tym być może. Wiadomość: Ulica Chłonna
Nr 23, mieszka. Nr 3. 104172

Rs. 2,000
jest do umieszczenia na hypotekę domu Mu-
rowanego lub drewnianego. Wiadomość pod
Nr 5 przy ulicy Freta, lokalu Nr 8, z rana
do 10-jej, po południu od 1 do 5. 10482

Kto ma POMPKE,
zdana do CEGIELNI,
do sprzedania, w dobrym stanie, może na-
desłać adresu Aleja Jerozolimska Nr 28,
1-sze piętro, mieszkania Nr 4. 10493

Przyjmuje się do roboty
kapelusze koronkowe, słomkowe, do ubiera-
nia, żaboty, ubranka i wszelkie stroje dam-
skie, po cenie przystępnej. — Ciepła Nr 1,
mieszkania 19. 10525

MEBLE
Garnitur mebli orzechowych, szafową
brokatową krytych, składający się z kanapy,
2 foteli i 6 krzeseł, za przystępną cenę, jest
do sprzedania. — Ulica Piekarska Nr 9, mie-
szkania 12. 10509

W MIEŚCIE ŁOWICZU, jest do
odstąpienia

Handel Kolonialny

oraz wszelkich trunków, w miejscu han-
dlowem, z lokalem obszernym. — Wiadomość
poznać można na miejscu, ulica Podręczna
Nr 37 w Łowiczu, lub w Warszawie przy
ulicy Pieknej Nr 33, u Ignacego Wiśniew-
skiego. 10532

Do letnich mieszkań,

jest do sprzedania Stół duży rozsuwany.
Nowolipie Nr 36, u p. Kucińskiej. 10499

Zupełna Wyprzedaż

Naczyn i sprzętów kuchennych
w Składzie
Wyrobow Metalowych
Karola Knoll,

ulica Miodowa Nr 3. 10470

MAMKA

młoda, zdrowa, ze świeżym i obfitym pokar-
mem jest do umieszczenia u Akuszerki Ku-
charskiej. — Chłonna Nr 29 nowy. 10550

Mamki
wiejskie, ze świeżym i starszym pokarmem,
bez dług, jest u Akuszerki. — Ulica Grzy-
bowska Nr 22. 10600

MAMKI

wiejskie, ze świeżym i starszym pokarmem
są u Akuszerki. — Chłonna Nr 29. 10595

MAMKA

młoda, wiejska, ze świeżym pokarmem. — Uli-
ca Kizywo-Koło Nr 195/26, na 2-m piętrze,
mieszkania Nr 7. 10533


Skład Win i Delikatesów
Simona i Steckiego,

Krakowskie-Przedmieście Nr 36,
otrzymał pierwszy transport tegoroczne-
go Portu angielskiego w okseftach, oraz
oryginalnego Le Coq'a i Piwa angiel-
skiego w całych i pół butelkach, które
poleca. 10598

Do sprzedania za przystę-
pną cenę
MEBLE!!!
ORZECHOWE,

bardzo mało używane, garnitur brokatowy
kryty, 2 Szafy rozkładane, garnitur francu-
zki, para Łóżek, Szeslong skórą kryty, Biuro
o 5-ciu szufladach, Lustro, Kredens, Stół ja-
dalny z krzesłami i regulator. — Ulica Twar-
da wprost Marijańskiej Nr 10, w oficynie na le-
wo, mieszkania Nr 26. 10583

Niemka
w średnim wieku, poszukuje miejsca Gospo-
dyni, do jednego Pana tu, lub na wyjazd do
wód z państwem. — Róg ulicy Ogrodowej i
Żelaznej Nr 39, mieszkania 13. 10604b

Rosjanka
b. dama klasowa, przysposabia do egzami-
nów i udziela lekcje z przedmiotów kursu
Gimnazjalnego. — Bliższą wiadomość powziąć
można przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 12, mie-
szkania 3, od godz. 4 do 6 wieczorem, i od
godziny 10 do 12 w południe. 10543b

Potrzebne są
Nianka i Kucharka,
z dobrimi świadectwami. — Ulica Przejazd,
Koszary, w dawnym pałacu Mostowskich,
stojąc miejscowy wskazać. 10462b

Potrzebny jest zaraz 10481b

Ajent Księgarski.

Ulica Świętokrzyska Nr 11. — H. Olawski.

Mężczyzna

samotny, dobrej kondyty, znający język pol-
ski i ruski dokładnie, rachunkowość i prze-
pisy prawa, poszukuje posady: Rządy domu:
albo pisarza przy fabrykach, magazynach,
lub też Subjekta w zakładzie propinacyjnym.
Adres na ulicy Świętojańskiej Nr 6, u p. Da-
browskiej, w Składzie Skor. 10587b

Potrzebni są Chłopcy,

do terminu Zduńskiego. — Ulica Czerniakow-
ska Nr 55 nowy, do Jana Seigosa. 10576b

Poszukuje się

Ucznia Farmacji,

obznajmionego z fabrykacją Wód Mineralnych.
Wiadomość w Apteczce Wandy i Wierogór-
skiego, Krakow-Przedm. Nr 47. 10541b

Uczeń klasy 7-mej

wyznania mojżeszowego, potrzebny jest do
2-eh chłopców, uczyszczających do Gimna-
zjum, za stół, mieszkanie i wynagrodzenie. —
Wiadomość: ulica Orła Nr 10, mieszkania 5,
międzydyz godziną 2 a 4. 10534b

Potrzebny jest

WSPÓLNIK,
z Kapitałem rs. 3,000 do 5,000 do interesu
przemysłowo-handlowego, egzystującego od
1847 r. przynoszącego zysku przeszło 50%,
na dogodnych warunkach. — Wiadomość
w Warszawie Agencja Ogłoszeń ulica Sena-
torska Nr 22. 10614b

Willa Folwark

w bardzo pięknym położeniu, 5 wiorst, od
stacji drogi żelaznej Warsz-Wied., z inwen-
tarzami, do sprzedania, za 15 tysięcy rubli.
Bliższą wiadomość w handlu p. Schüllera, róg
ulicy Widok i Marszałkowskiej, lub w Dy-
strybucji Tytułu p. Pjalkowskiego, ulica
Elektoralna Nr 1. 10506b

Tanio do sprzedania

Utensylja Sklepowa i do wynajęcia
Sklep Wiktoriał. — Wiadomość: ulica
Dzielnia Nr 31, u rządy domu. 10597b

Za bardzo niską cenę

są do sprzedania, w mieszkaniu Henryka
Kedieca Sztychy rytowane, przez tegoż
z Unji i Skargi Matejki, oraz inne różne
Sztychy. — Ulica Zielna Nr 17. 10603b

Do Zakładu kusiarskiego

Ferdynanda Himmel,

Krakowskie-Przedmieście Nr 38, złożone zo-
stały do sprzedania za bardzo niską cenę
blam lisów sybirskich i kołnierzy duży toma-
kowy, wartości ogólnej 150 rs. 10485b

Jest do sprzedania

Maszyna Krawiecka

Howego, mało używana, za przystępną ce-
nę, oraz i doróżka z kołmi i wszelkimi re-
kwizytami. Można się dowiedzieć w niedzielę
od 9 rano do 12 w południe. Ulica Lesz-
no Nr 70, mieszkania 37. 10497b

HAFTY,

neglige, koszule damskie, karczki i kapy;
wszystko nowe i gustowne; tamże Szafa roz-
kładana jesienowa i para łóżek, za cenę przy-
stępną. Wileza Nr 12, Stróż wskazać. 10488b

Od 1/2 kop. za łokieć

Plisują się falbany na maszynie od 10
prano do 4-tej na poczekaniu. Miodo-
wa Nr 3, mieszkania Nr 21, Trzecie
piętro. 10487b

Do sprzedania:

Maszyna do robienia kreplis i układania fal-
ban, maszyna do rekawiczek. Rotha używana,
2 maszyny krawieckie. Płomackie Nr 6,
mieszkania Nr 8. 10501b

Niedawno przybyły z prowincji
z chlubnym atestatem służbowym
spadły z etatu

Urzędnik

górniczego rządowego, w średnim wieku, wy-
kwalifikowany w każdej gałęzi tego zawodu,
a przytem znający gruntownie język rosyj-
ski, rachunkowość i dokładnie obznajmiony
z przepisami administracyjnymi i sądowymi,
poszukuje stałego zatrudnienia w poobiednich
godzinach w zakładach górniczych, przemy-
słowych, w kancelariach władz admini-
stracyjnych i wojskowych lub zarządztwa domu.
Osoby interesowane raczy składać oferty
w kantorze „Kurjera Warszawskiego“ pod
adresem W. M. 10559b

!!!ZA RS. 40!!!

Zaraz do wynajęcia 4 pokoje na parterze
od frontu, z przedpokojem, kuchnią, wodo-
ciągiem zimnym, piwnicą i spiżarnią. — do św.
Jana. Tamże do zbycia Garnitur mebli ma-
honiowych i 2 łóżka na orzech z materaca-
mi. Wiadomość ulica Złota Nr 28b, dom p.
Kobryner, na dole, w bramie główne wejście.

Wózki dla chorych.

Na sezon letni zaopatrzyła się fabryka po-
wozów Filipa Loretz. Ulica Leszno Nr 24,
tamże jest do sprzedania Koczek z fordekiem,
używany, w bardzo dobrym stanie za cenę
przystępną. 10504b

Zabezpieczenie lokali wilgotnych.

!!!Na czasie!!!

Przyjmuje zamówienia na roboty izolacyjne
zabezpieczenia lokali wilgotnych tak
w miastach jak i na prowincji. Masą już
już wypróbowaną, a uznaną za najskuteczniej-
szy środek, który pozyskał uznanie u nas i
zagranicą. Na prowincję wysyłam masę w pa-
szkach hermetycznych, z opisami użycia ta-
kowej. Roboty tej z opisem sążdeni maraz miej-
scowy dokonać może. **Szanłowski.**
Adres: Warszawa, Płomackie Nr 6. 10500b

Wiadomość dla pp. emerytów lub ex-gospo-
darzy. W guberni Piotrkowskiej, na wal
jest do wynajęcia

D O M 10506b

mieszkalny, o 4 pokojach i kuchnią w ogro-
dzie, z opałem i ogrodem warzywny, zasa-
dzonym na lat 6, za przystępną cenę. Wi-
adomość bliższa u urzędnika Dr. Żel. Warsa-
Wied. Telukowskiego, w biurze telegrafu.

Z powodu zmiany interesów domowych

OSOBA,

w średnim wieku, uzdatniona we wszystkim,
poszukuje obowiązków od św. Jana r. b. Wi-
adomość przy ulicy Pieknej Nr 50, miesz. 14.
Dom Pauliny Witkowskiej. 10464b

Zorawia Nr 24, mieszkania Nr 1, są do sprze-
dania zaraz

Garnitur orzechowy,

Szafy do sukien i do bielizny pojedyncze,
komody, umywalki, łóżka, wieszadła, mate-
race, poduszki, sienniki materacową robotą,
wszystko z pierwszorzędnych magazynów i
mało używane. 10480b

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz

Szeslong 10474b

duży na urząd robiony, skórą zieloną pokry-
ty, za cenę rs. 45; tudzież kocyk duży podróż-
ny Hoza Nr 7 na 1-m piętrze stróż wskazać.

Do sprzedania

PARA OCIERÓW,

pół krawi Arabskiej, klacz i ogier, kare, rosie,
wyjeżdżone, młode i piękne. — Wiadomość
w każdym czasie, w Kantorze najmu karet,
w Hotelu Polskim. 10461

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności
jest do sprzedania zaraz

Restauracja z ogrodem,

z 6-letnim kontraktem, w środku miasta, za
cenę kosztu. — Wiadomość przy ul. Chmielnej
Nr 36, mieszka. 17, każdorazownie. 10555b

Fortepian

elegancko wykonany, o 4-ch szprekach
i z metalowym blatem, prawie nowy, jest do
sprzedania za bardzo przystępną cenę. —
Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nr 23,
mies k. Nr 7, codzien zrana do 11-tej godz.

RESTAURACJA

pierwszorzędna, kompletnie urządzona, przy
pryncypalnej ulicy położona, do sprzedania
pod korzystnymi warunkami. — Wiadomość:
ulica Pańska Nr 2, u właściciela domu, do
godz. 10 rano i od 3-6 po połud. 10161

MAJATKI

Jest do sprzedania pod korzystnymi wa-
runkami parę Majatków Ziemijskich. Ktoby
z WW. PP. chciał kupić, raczy adres swój
zostawić pod literami J. K. w kantorze Re-
dakcji Kurjera Warszawskiego. 10525b

Lekcje Buchhalterji

pojedynczej i podwójnej, poprawną metodą, oraz korespondencji handlowej w języku polskim i niemieckim udziela **DAWSON**, ulica Moza Nr 18. Honorarium umiarkowane. 10033d

Potrzebna jest

SKLEPOWA

z kaucją, do Przekarni Litewskiej. — Chłodna Nr 36. 10292d

PANNY

do nauki kwiatów, jak również i podręczne, potrzebne są. — Ulica Elekoralna Nr 32, mieszkania Nr 5. 10308d

Potrzebna jest

Bona Niemka,

nie mówiąca po polsku, oraz Szwaczka. — Nowy-Swiat Nr 37, pierwsze piętro. 10385d

Potrzebny jest

PISARZ,

zaraz, do Składu Węgla, z kaucją rs. 200. — Wiadomość: ulica Szpitalna Nr 8, w Składzie od godz. 9 do 11 rano i od 3 do 5 po południu.

Młody Człowiek

bezzenny, piszący wprawdzie po rusku i po polsku, może zaraz znaleźć pomieszczenie, u Rejenta na prowincji. — Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 77, u Rządy domu, od godziny 4 do 6 po obiedzie, poczynając od Srody. — 10284d

CZŁOWIEK

z kaucją rs. 800 i dobrymi świadectwami, może zaraz znaleźć miejsce. Ofertę złożyć w Kiosku na Krakowskim-Przemieszczeniu obok domu Roeslera pod lit. A. Z. 10427d

Potrzebni są

Pracujący,

do robót piernikarskich, może być Subjekt znający tę robotę, jako też i Uczeń za pensję. — Ulica Freta-Szeroka Nr 14. 10283d

Rodowita Francuzka

Student Uniwersytetu

pierwsza może mieć stałe miejsce do dzieci, drugi za korepetycje otrzyma życie i mieszkanie; zgłosić się mogą na plac Zamkowy Nr 103 nowy, do właściciela domu. 10255d

Dla Młodego Człowieka

znającego języki polski, francuski rosyjski i niemiecki, miłośnika dokładnie 2 pierwsze, jest wakans w jednym z znaczniejszych kantorów ekspedycyjnych pogranicznych. Zgłaszania pismienne składają w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. Z. 25. 10246d

Poszukuje się zaraz na wieś

Gospodyni,

któraby dobrze znała się na gospodarstwie wiejskim, umiała dobrze krawiecczynę i dobre świadectwa z odbytych poprzednio obowiązków są wymagane. Ulica Nowo-Zielna róg Królewski. Nr 35, pierwsze piętro. 10432d

Potrzebne są

PANNY,

zaraz kompletne zdane, podręczne i do nauki, do pracowni sukien i okryć damskich. — Ulica Trębacka Nr 4, dom p. Korpaczewskiego, pierwsze piętro, od frontu. 10398d

Potrzebny zaraz na wieś

Nauczyciel

z wyższym wykształceniem i gruntowną znajomością języka francuskiego lub niemieckiego, do chłopczyka lat 8. Wymagane są świadectwa z kilku latniej w tem zawodzie praktyki. — Adresę proszę zostawić w Hotelu Kzymskim pod lit. H. Z. 10361d

Poszukuje się

BONY NIEMKI

do trojga dzieci. — Wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 9, mieszk. 5, zastać można do godz. 1 i od 4 po południu. 10406d

Litograf-Grawer,

uzdolniony w swoim fachu, potrzebny jest do zakładu. — Nowy-Swiat Nr 53. 10333d

Potrzebna jest

PANNA,

kompletnie uzdolniona w szyću bielizny. — Ulica Graniczna Nr 6, w oficynie, na 2-m piętrze. 10131d

Potrzebne są

PANNY,

kompletnie uzdolnione do krawiecczyn damskiej, a także mogą być przyjęte Panienki do nauki. — Ulica Krak.-Przedmieście Nr 40, wprost Hotelu Europejskiego, w Magazynie na 1-m piętrze od frontu. 10119d

Potrzebne są

PANNY,

kompletnie uzdolnione do bielizny, do Maszyn i podręczne. — Ulica Chłodna Nr 51, mieszkania 15, drugie piętro. 10067d

Potrzebna jest

PANNA,

uzdolniona w krawiecczynę, do domu prywatnego. — Ulica Świętokrzyska Nr 35, mieszkania Nr 6. 10085d

Do Pracowni Ubiorów Damskich, potrzebne są

PANNY,

do staników, zdolne, podręczne i do nauki. — Ulica Szpitalna Nr 5. 10051d

Potrzebny jest

Kucharz

bezzenny, na wieś, od 1 Czerwca r. b. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 12, stróż wskaże.

Młody Człowiek,

który pracował w pierwszorzędnym interesie handlowym, obeznany dokładnie z rachunkowością, buchalterją, ekspedycją na komorze i tym podobne, poszukuje jako korespondent, buchalter, lub kasjer na żądanie gwarancji hipotecznej do wysokości 10,000 rubli. Adresy proszę zostawiać w Redakcji niniejszego pisma, pod lit. H. A. 10079d

Młody człowiek,

dobrze znający się na agronomii, poszukuje obowiązku rządowej, od dnia 24 Czerwca 1881 r. Porozumieć się można piśmiennie, stacja pocztowa Zakroczyń, pod lit. M. J., lub też na ulicy Miodowej pod Nr 10, mieszkania Nr 18, u W. Filipowicza. 10221d

Potrzebna jest

Francuzka

do konwersacji, codziennie godzinę, w zamian za przyzwolony obiad. — Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 1, mieszk. Nr 5, 3-cie piętro, pomiędzy godz. 1-szą a 4-tą. 10934d

OSOBA

znająca krój, potrzebna jest do fasonów z bielizki, także Panny uzdolnione i podręczne znajdują miejsce. — Wiadomość w redakcji Nowych Mód Paryskich, Niecała Nr 8. 10914d

Panna.

Zajęcie stałe w prywatnym domu, dla przychodniej Panny, znającej dobrze krawiecczynę. — Wiadomość na ulicy Elekoralnej Nr 47, mieszkania 24. 9977d

Żądany jest

Summa rs. 375.

O bliższych warunkach porozumieć się będzie można osobiście, bez pośrednictwa osób trzecich. Adresu składając uprasza się w Redakcji Kurjera pod lit. F. Z. 10214d

Fotograf,

na prowincji, potrzebuje Pomocnika, przeznaczonego do Retuszera. Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych J. Mrozowskiego, Miodowa Nr 6. 10181d

Wykształcona Niemka

z wesołym usposobieniem, poszukuje godziny konwersacji i demi-placu, pod adresem F. M. S. w Redakcji Kur. Wars. 9217d

Osoba Młoda,

obznajmiona w szyću i kroju krawiecczyn, mogąca zająć się wyręceniem pani domu w gospodarstwie, lub też do towarzysztwa jednej osoby. — Wiadomość: ulica Jasna Nr 7, adresa proszę składać u stróża domu. 10000d

Potrzebna jest zaraz

PANNA,

do szyću bielizny na maszynie Wellera i Wilsona. — Ulica Oboźna, domu Nr 2, mieszkania 22, do Godlewskiej. 10025d

Student Uniwersytetu,

znający język niemiecki i francuski, udziela lekcje języków starożytnych, rosyjskiego i matematyki, plac św. Aleksandra Nr 7, m. 9, pierwsze piętro. 10,253d

Paryżanin,

posiadający dyplom i długoletnie doświadczenie w wykładzie swego języka, znający także język niemiecki, pragnie udzielać lekcje tak gramatyki jak i konwersacji lub przyjąć całe miejsce. Wiadomość u E. Dobieckiej, ulica Berga Nr 11. 10262d

PLACE

70,000 łokci kwadr., przy stacji kolei żel. „Praga“, są do sprzedania, w części, lub w całości, z pozostawieniem całego znacunku na hipotece na lat kilka, za wypłatą 1/10 części onego przy sprzedaży, lub też na zamianę na domy. — Wiadomość: ulica Solna Nr 12, mieszkania Nr 3, od godziny 12-tej do 4-tej. 101241d

Młoda Francuzka,

z dobrymi świadectwami, może znaleźć nasychniać miejsce jako bona do dzieci. Zgłaszać się piśmiennie pod adresem. A. Z. poste astante, Konin. 101264d

Przyjmuje się

wszelką krawiecczynę i Stroje damskie do roboty.

Nowy-Swiat Nr 46, 2-gie piętro. 10232d

Z powodu wyjazdu są do sprzedania wszystkie

Meble.

Widzieć można od godziny 11-tej rano. — Ulica Widoł Nr 6, mieszk. 5. 101200d

LODOWNIA.

Ulica Smolna Nr 1a, wprost Szpitala Ofthalmicznego, całodzienna sprzedaż lodu, tak na miejscu jak i z odstawą, w ilościach od pół puda. Obstałunki na stałą dostawę przyjmują się na miejscu. 10191d

Z powodu wyjazdu do odstępiania dla kobiety

Interes handlowy

dobrze procentujący, a wymagający nader małego kapitału. — Wiadomość: ulica Nowo-Senatorska Nr 7. Stróż Ignacy wskaże.

Do dóbr pod Warszawą potrzebnym jest

EKONOM,

który może zastąpić rządę, z dobrymi świadectwami. — Wiadomość u p. Silberstytka, Wielka Nr 13. 10252d

Są do sprzedania

dwa Magle Wiedeńskie,

prawie nowe. — Ul. Nowogrodzka Nr 5. 101213d

RS. 4,000

każdego czasu do ulokowania na nieruchomości warszawskiej, bezpośrednio po Towarzystwie kredytowym. — Wiadomość w kancelarii Notariusza Jęłowickiego. 10203d

Pudel czarny,

mający rok jeden, czystej rasy, bardzo piękny, jest do sprzedania. — Nowogrodzka Nr 3, mieszkania Nr 11. 10197d

Do sprzedania:

Kozetka i 6 Taborów, z pokrowcami, za rs. 45, Łóżko żelazne rs. 9, Zegar ścienny regulator rs. 16, oraz inne ozdobne ruchomości. — Nowe-Miasto Nr 17, 1-sze piętro.

Za pół wartości!

Jest do sprzedania przy ulicy Wspólnej Nr 11 litera A, mieszkania Nr 13,

Umeblowanie kompletne

i eleganckie, z 5-ciu pokoi, z odstępianiem natychmiastowym, jak również umeblowanie każdego pokoju z osobną i mieszkanie z kontraktom do św. Jana. — Wiadomość codziennie od godziny 11-tej rano do 4-tej po południu. 10966d

Interes korzystny,

który przy dobrem poprowadzeniu go, dostani procent zapewniony, jest z powodu wstępnego zdrowia właściciela, za cenę przystępną zaraz do sprzedania. — Wiadomość od godz. 3 do 6, Aleja Jerozolimska Nr 3, mieszkania Nr 10. 10827d

Do sprzedania bardzo tawo

4 GARNITURY różnych rasów, 2 Szafy rozbiierane, 2 Szafy mniejsze, Szeszlong skórą kryty, 4 par Łóżek, Tuleta, Stoiki do kart, Kredens Biurko i różne inne meble, Grzybowska Nr 19, stróż wskaże. 109614d

Są do sprzedania

dwa Fortepiany:

jeden Sejdlera, o 7 oktavach, drugi zagraniczny. — Ul. Leszno Nr 35, mieszk. 6. 109763d

Z powodu wyjazdu są do sprzedania dwie

BRONIE,

systemu Lancastera z przyborami, za bardzo przystępną cenę, obejrzeć można w każdym czasie, ulica Sienne Nr 9, stróż wskaże

Flance kwiatowe,

w ogrodzie Franciszka Wilmana, przy ulicy Prostej na Wronej Nr. 1172, dostać można różnych flancy kwiatów letnich, a także i trwałych, oraz różnych roślin dwunowych; jakoteż flancy różnych jarzyn do kuchennego użytku należących. 10309d

MAMKA

ze zdrowym i świeżym pokarmem jest u Akuszerki. — Ulica Pańska Nr 5. 10378d

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

towarów norymberskich, lokciowych, koronek, firanek, wstążek, haftów, chustek różnego rodzaju, halek, kortów letnich, krawatów męskich w znacznym wyborze, oraz

Obić papierowych,

wszystko po cenach najprzystępniejszych, w Magazynie A. Rembierza, ulica Nowy-Swiat Nr 21. — 9476d

Jest do nabycia

przy nowo-odkrytym przystanku Rembertów, Warszawsko - Teresopolejskiej żelaznej drogi, w 7 wiorstach od Warszawy, wielki DOM murowany pod fabrykę, piętrowy, w dobrym stanie, z przyległym gruntem. Tamże w dobrym stanie murowane: piętrowy Sklep, Stajnia i Piwnica; także 12,000 czystych i obrobionych Zerdzi dla chmielu i pod zabudowania na letnie mieszkania półmorgowe Porcelli w starym sosnowym lesie. — Wiadomość u p. Dezeroy przystanku Rembertów. 108725d

Tanio!

Reperuje, przerabia i pokrywa Parasole. Ulica Nowogrodzka Nr 15 nowy. 109460d

Do sprzedania

Maszyna do peńczech.

Ulica Freta Nr 21, mieszk. Nr 7. 109441d

Kwity Lombardowe

kupuje na dogodnych warunkach. — Ul. Walecowa Nr 8, piętro 2-gie, mieszk. 7. 101038d

Nowy-Swiat Nr 66. Wejście od Ordynackiej ulicy, 1-sza brama.

Zakład ubiorów żałobnych i kościelnych założony najpierwszy od wielu lat, poleca się względem Szanownej Publiczności, Zalecając ceny przystępne. Suknia pościelne od 2 rs. Kapy na poduszki od 2 rs. itd. 8042d

Folwark Oryszew Nr 1,

9 wiorst od Rudy Guzowskiej, do sprzedania wólk 4, w tem taki móg 6, z zabudowaniem bardzo dobrem, inwentarzem żywym i martwym. — Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 2 dom W-go Bujno, w składzie wódek Rybno. 109690d

Zakład Fotograficzny dawniej A. PUCIATY, przy ulicy Chmielnej Nr 25, wykonuje Fotografie zbiorowe w grupach koleżeńskich lub rodzinnych, z odpowiednim emblematami, podług żądania. Przyjemnie zapewniam obojętne, szczerze i dokładnie w wykonaniu. Obecnie, jako przed kołem roku szkolnego, zwracam się na to szczególniej uwagę, wychowawców i nauczycieli.

Nowo otworzona RESTAURACJA

przy ulicy Brackiej wprost Nowogrodzkiej, poleca Szanownej publiczności oiały po kop. 25, tudzież wszystkie jedzenia po bardzo przystępnej cenie, wieczorem zrazy po kop. 15, fiaki w Niedziele i Czwartki po kop. 10, piwo eksportowe doskonałe, z Browaru W. Lentzkiego. 109733d

Do sprzedania

GARNITUR MEBLI orzechowych, urzędowej roboty, składający się z kanapy, 2-ch foteli, 6-ciu krzeseł i stołu. — Ulica Nowolipie Nr 28 dom, mieszkania Nr 20. 101087d

Wyprowadź

wielki wybór Krawatów czarnych i kolorowych, własnego wyrobu, z materji Lyonskich, w najrozmaitszych kolorach i fasonach w sklepie fryzjerskim Habrowskiego, Nowy-Swiat Nr 7. 107984d

Jest do sprzedania

BILARD

z wszelkimi rekwiizytami i dwie LAMPY wiszące naftowe, ozdobne. Obejrzeć można w Restauracji, przy rogu ulicy Czernałkowskiej i Ludnej Nr 98. 109706d

Wiadomość dla pp. Obywateli Ziemielskich!

Mechanik

podjeżdżę się wszelkich reparaacji maszyn parowych, młoczek i także żniwiarek i kosztów różnych systemów na miejscu, to jest na prowincji, gdzie z całą akuracją będzie wykonano za bardzo umiarkowaną cenę. Bliższa wiadomość: ulica Browarna Nr 22, Szanowni Interesanci oferty raczą składać pod wyżej wymienionym adresem, mieszkania Nr 10. —9490—d

Potrzebny jest zaraz dobry

Subjekt

z egarmistrzowski, do Zakładu p. J. Weinstein. Ulica Niecała Nr 12a. —9617—r

PLACE

na dogodnych warunkach, wieczysto dziedziczne, zaopieczowane, do rozprzeczania, położone w cyrkule 8 w Warszawie, przy samej kolei towarowo-obwodowej wiedeńskiej, obok wsi Czyste, zdadne na bardzo korzystne zabudowania, składy i na rozmaite przedsiębiorstwa. — Wiadomość przy ulicy Karolkowej Nr 3119/2, idąc od Wolskich rogatek na lewo ku Czystemu, dom Bogdan-skiego. —9570—

MAGLE

na do sprzedania wraz ze sklepikiem, każdego czasu, za 400 rs., przy ulicy Ostrowskiej Nr 2315D. —9486—

Na posesji Nr 410, jest do sprzedania

Bachówka i Cegła,

stare, oraz gruz w kawałach z cegły, które mogą być użyte na fundamenta. — Wiadomość w zarządzie głównym. —9544—

Bobra ziemskie

w Gostyńskim, 9 wiorst od stacji Pniewa, poniżej 4-ma cukrowniami, 42 1/2 włók, w tem ziemi pszennej 30 włók, łąk 1-ej klasy 11 włók, z inwentarzami żywymi i martwymi, do sprzedania po 4750 rs. za włók. Wypłata szacunku na bardzo dogodnych warunkach. — Wiadomość u Ksawerego Smoleńskiego Adwokata przysięgłego, zamieszkałego przy ulicy Długiej pod Nrem 16. —9865—

DOM

do sprzedania, piętrowy, za 20 tysięcy rs., na 10 procent, i Fortepian o pół 7-mej oktawy, z przyjemnym tonem, za 90 rs. — Wiadomość: ulica Freta Nr 33, mieszk. 14. —9872—

Dwa Bilardy

z blatami szafrowymi, najnowszej konstrukcji i w najlepszym stanie, jeden francuski, drugi z łazami, bilami, piramidą i wszelkimi przyborami, z powodu zmiany interesu do sprzedania. — Wiadomość w restauracji hotelu Paryskiego. —9805—

Znana od lat kilku pracownia Sukien Damskich „ADELI”, przeniesiona została na ulicę Świętokrzyską Nr 7 i przyjmuje jak dawniej do roboty Suknie letnie kretonowe i muslinowe

od Rs. 1 kop. 50

i wyżej, wełniane od Rs. 2 i wyżej, oraz wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, po cenach przystępnych, — robota wykonywana starannie, szybko i podług najnowszej mody. —9835—

W dobrach Garnowie, 7 wiorst od stacji kolei nadwiślańskiej Gąsienin, jest do sprzedania.

400 korcy kartofli

do sadzenia, Amerykańskich, tak zwanych Doberów, znanych ze swej męczyści do gorzelni; chcąc kupić mający zgłosić się może na Chmielną Nr 8, mieszkania 3. W tych samych dobrach jest także do zbycia 600 pudów owsa kanadyjskiego. —9265—

Przyjmują się

Suknie do roboty i wykonują się podług najświeższych żurnali paryskich, po możliwie niskich cenach; oraz przyjmują się wszelka krawieczyzna damska i ubranka dziecięce z Magazynów i Sklepów na wykonanie ścisłe i akuracie. — Nowolipie Nr 43, lewa oficyna. 3-cie piętro, mieszkania Nr 18, stróż miejscowy wskaze. —8532—

Tekla Ciechomska.

Repozytorja sklepowe,

urzędowej roboty, prawie zupełnie nowe, zdadne do magazynów bławatnych, składów sukna, lub interesów kolonialnych, oraz całe urządzenie gazowe, do sprzedania, za umiarkowaną cenę. Wiadomość u Rządy domu, Miodowa Nr 3. —91071—

PROŚBY

do wszystkich władz redaguje Biuro Rady Honorowego Burby bez żadnego pośrednictwa stręczycieli, bo przez lat kilkanaście zjednało sobie dosyć wyborowej klienteli, która wie, że ten tylko kto był referentem i tłumaczem rządowym, może redagować i tłumaczyć jak się należy. — Adres: Czysta Nr 4. —910580—

Placu frontowego

1,100 łokci przy moście, na Nowym-Zjeździe, wraz z murami po spalonym młynie, zaraz do sprzedania, po rs. 5 łokcie, bez pośrednictwa, u Właścicieli Łazienek Kurtr nad Wisłą. —8894—d

KAPELUSZE

wiosenne i letnie, z dżetem ze stałą, słomkowe i tiulowe polecą w wielkim wyborze

Magazyn Paryzki

Królewska Nr 25. D9392

Ważna Wiadomość!!

Ktoby życzył sobie z niewielkim kapitałem (10,030 rs.) nabyć DOM, a przytem i objąć posadę, raczy się zgłosić do kantoru Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 6, 1-sze piętro. —910258—

Obiady prywatne

z trzech potraw, na masle, za 10 rs. miesięcznie. — Wiadomość w kiosku przy Koperniku. —910228—

MAMKA

z młodym pokarmem jest u Akuszerki Brzeżowskiej. — Ulica Wielka Nr 13 nowy. —910250—

Sprzedaż Materiałów

BUDOWLAN YCH

M. W. WILLMANN i S-ka,

Twarda Nr 13.

Cement krajowy Grodziec i Cementa zagraniczne, różnych marek.

Wapno Sulejowskie i Redzińskie niegaszone, oraz staro-lasowane.

Trzcina sufitowa, Gips, Tektura smołowa, Smoła gazowa, Cegła ogniotrwała i Glinka ogniotrwała, Glinka zwyczajna, Glinka ogniotrwała, Glinka, Piasek, i t. p.

Peczawszy od najmniejszych ilości, po cenach bardzo umiarkowanych. —9231—

Do wypożyczenia Kapitały

rs. 5,000 zaraz i rs. 10,000 od 1 Lipca r. b., na domy murowane w Warszawie, po Towarzystwie Kredytowym. Uprasza się o nadesłanie adresów do Redakcji Kurjera, pod Mt. K. 14. —10267—d

DOMY.

Dwa Domy o 3-eh piętrach na Nowej-Pradze, są do zamiany na Folwark, Place, lub Domy. — Wiadomość: ulica Solna Nr 12, mieszkania 3, od godz. 12 do 4. —10242—d

Do sprzedania:

Magazyn Mód z kompletnym urządzeniem; Meble różne, mianowicie: garnitur mahoniowy, utrechtem kryty; Sofa wielka mahoniowa; Serwantka oszklona; Stolik do kart; Umywalka i t. p. — Wiadomość: ulica Świętokrzyska Nr 14, w bliskości Poezty.

Ważne dla budujących domy!!!

Specjalny Skład Wentylatorów pokojowych

w różnych gatunkach, własnego wyrobu, po niskich cenach, poleca Biuro Techniczne K. Poszepnego w Warszawie, Zielna Nr 5 róg Złotej. —910206—

Do sprzedania

Dwie Szafy

mahoniowe, na bibliotekę albo do magazynu, mało używane. Widzieć można od godziny 2 do 4 po południu, Krakowskie-Przedmieście domu Nr 370/56, szwajcar wskaze.

W fabryce powozów F. Łaskowskiego, na placu S-ego Aleksandra Nr 5, są do sprzedania MODNE LANDO i PRELOTKA używane, jest znaczny zapas powozów nowych modnych i gustowych, po możliwie tanich cenach. —910190—

Do Składu Kawioru i Delikatesów MIKOŁAJA ŻYŻYN

ulica Nowy-Swiat Nr 37,

nadszedł świeży transport KAWIORU świeżego Astrachańskiego i Prasowanego zupełnie mało-solonego. Świeży transport Pasztetów Strasburskich w puszkach blaszanych, Groszku w konserwach francuskich (Truffe de Pericord) i Konserwów rybnych, i t. p. towarów, oraz nadeszły transporta Mataronów fabryk Moskiewskich, Kijowskich i Odeskich, rozmaitych gatunków, —sprzedaż hurtowna po cenach bardzo niskich.

MIKOŁAJ ŻYŻYN.

NOWY-SWIAT Nr 37.

—10117—

SZAPRYCOWANIE Z ROŚLINY MATIKO

Przygotowane z liści drzewa rosnącego w Peru, lecz rzerzączki najporęczywsze i zastarzałe. Apteka Grimault et Comp. dla lekarzy, którzy mają zwyczaj zapisywać balsam kopaivy za pomocą klejowatości, przygotowuje pigułki z essencji Matiko i balsamu kopaivy. — Pigułki te, nie tylko że zawsze skutkują w jak najkrótszym czasie, ale nawet nie mają tyle nieprzyjemnej woni balsamu kopaivy.

Każdy flakonik opatrzony jest podpisem Grimault et Comp.

Dla uniknięcia fałszywych fałszerstw i naśladownictwa żądać aby stempel rządowy francuski koloru niebieskiego, stosownie do prawa z 26 Listopada 1878, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRII.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego i Mro-zowskiego; oraz w składach Materiałów Aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lilpopy i Leon Bernstein. —26083—

SAVON ROYAL DE THRIDACE de VIOLET

zaopatrzony jest w nasz stempel fabryczny OSTROŻNIE Z NAŚLADOWANIAMI LICZNIEMI Kupując wymagać należy

SAVON ROYAL DE THRIDACE de VIOLET

PARIS, 225, rue St-Denis, PARIS W Warszawie we wszystkich głównych składach perfum.

SKŁAD MEBLI

ZJEDNOCZONYCH STOLARZÓW

W WARSZAWIE.

ulica Tłomackie b. Hotel Wileński Nr 5701,

z wejściem od ulicy Długiej.

Zaopatrzony w najświetniejsze doborowe różnego gatunku MEBLE. Biura, Biurka i Stoły kantórowe, oraz Meble Głgłe krajowego wyrobu i przyjmuje wszelkie zamówienia na roboty stolarskie i tapieckie. —9716—

Można obejrzeć w Warszawie przy ulicy Ogrodowej Nr 15, (stróż wskaze), codziennie między 5 a 7 po południu, na PLANIE

Mieszkania różne do wynajęcia

W SZCZAWNICY

od 15 Czerwca r. b. w domu

„Pod Adamem Mickiewiczem”.

Dom ten piętrowy, o parterze murowanym, na Miodziusiu, przy samym parku, od strony zdroju „Wandy”. W bliskości najlepszej restauracji W-go Biernackiego, w miejscu wyjątkowo korzystnym pod względem świeżości powietrza i dającym wspaniały widok na Pioniny, —zbudowany jest podług planu W-go Rucińskiego z Warszawy, z wszelkimi wygodami. Pokoje wysokie, okna duże z oberlichtami, balkony, przedpokoi, vestibule obszerne do przechadzki w czasie niepogody, pieca, piwnice i wreszcie kuchnie angielskie w oddzielnym budynku, połączonym za pomocą ganku. Umeblowanie wygodne, ceny niskie. —9646—

USTROŃ

Zakład kąpielowo-żętyczno-klimatyczny

(na Szlasku Austriackim),

w uroczej górskiej okolicy, na Wisła, 2,373 stóp nad poziom morza.

Ostatnie stacje kolejowe: PRUCHNA, CIESZYN i BIELSKO.

Środki lecznicze: Prawdziwa żętyca oweza, ciepłe kąpiele żelaziste zendrowe, zakład leczenia zimną wodą, kuracja mleczna, elektrycznością i inhalacjami.

Wskazania: Długotrwałe cierpienia płuc, nieżyty krtani, żołądka i kiszek, niedokrewność, zolzy, choroby niewieście.

Stacja telegraficzna i pocztowa. Koncerta, wyborna restauracja, wycieczki w uroczą okolicę, między innymi do źródeł Wisły.

O liczne i wygodne mieszkania postarał się Zarząd kąpielowy.

Otwarcie 25 Maja.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela zarząd gminy i podpisany lekarz Zdrojowy.

—9711—

Dr. Józef Tarchalski.

Mamy honor polecić na tegoroczny sezon, nasze znacznie powiększone składy

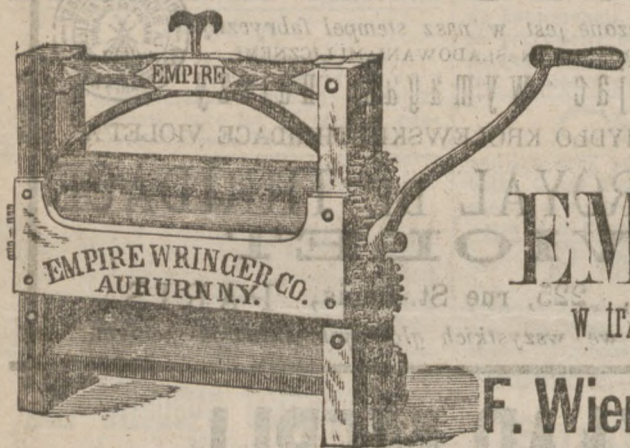
OBIC PAPIEROWYCH

mieszczące się w b. pałacu Blanka przy Placu Teatralnym.

Ustalony na wielką skalę zbyt i gotowe zawsze znaczne zapasy świeżego i gustownego towaru od najskromniejszych do najwykwintniejszych gatunków, stawiają nas wyżej nad wszelką konkurencję i pozwalają nam czynić zadość wszelkim wymaganiom, tak pod względem gustu, jak i taniości

SEWERYN MAZUR i S-ka,

Wszelkiego rodzaju CERATY wyborowego gatunku	PLAC TEATRALNY, obok Ratusza. PRÓBY OBIC wysyłają się bezpłatnie na każde zażądanie. p10610	GOTOWE ROLETY płócienne i drewniane.
---	--	---



WYŻYMACZKI AMERYKAŃSKIE EMPIRE

w trzech wielkościach,
polecaja

F. Wierzbicki i S-ka

róg Wierzbowej i Trębackiej.

PS. Osoby z prowincji przy nadesłaniu na Nr 3 rs. 14,
" " 4 " 16,
" " 5 " 18,
nie ponoszą kosztów opakowania i dostawy do kolei.

Handlującym odstępuje się rabat.

Zwraca się szczególnie uwagę na wielkość N-ru 4, jako średnie i do użycia domowego najdogodniejsze. D-10484

ODEZWA.

Zainteresowany jako Ojciec, gdzie mam oddać córki, aby się wyuczyły nauki kroju sukien damskich i szycia leż w sposób najpraktyczniejszy, boz kupna dzieł i mnóstwa linii, które sądzę nie mało kosztują i aby po ukończeniu kompletnego kursu mogły otrzymać świadectwa, któreby w danym razie mogłyby mieć dla nich wartość, dając przeto do interesowanym rękojmię, zdziwiony zostałem ogłoszeniem w niniejszym Kurjerze z dnia 13 (30) Kwietnia r. b., że jakaś nauczycielka kroju na żądanie uczenie wydaje im świadectwa potwierdzone przez miejscową władzę, kiedy znów inne ogłaszają się z legalnymi świadectwami. Takie to różnorodne ogłoszenia wywołały niniejszą Odezwę, na którą zdanie moim tylko Urząd Starszych Zgromadzenia krawców m. Warszawy, jako jedyną instytucję w zupełności kompetentną może dać wyjaśnienie, wymieniając z nazwiska tych nauczycieli, którzy z upoważnienia jej mają prawo udzielania lekcji i wydawania świadectw, jak to czyni władza szkolna z nauczycielami prywatnymi, oraz jaka istotnie władza zatwierdza takie świadectwa, czem nie małą wyświadczy przysługę wielu interesowanym.

n-10544

Obywatel m. Warszawy B.

Wody żelaziste **KAPIELE ST. MORITZ** Najlepsze warunki klimatyczne.
W Haute Engadine, Szwajcaria—1769 m. nad powierzchnią morza.
Sezon trwa od 1-go Czerwca do 15-go Września.
Hotele: Gurhaus, Victoria, Hotel du Lac. n-10613

WODOLECZNICA D-ra PUTZAR'A

i Dom Zdrowia. Specjalny Pensjonat dla nerwowych.
Stacja Königstein. Saksonja. n-9720

SKŁAD WIN KAUKAZKICH i KRYMSKICH BRACI KEMPNER,

ulica Długa Nr 5,

poleca na Święta:
Wina naturalne, które sprzedaje od 30 kop. za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej. Wina Szampańskie, nieustępujące zagranicznym, od kop. 75 do rs. 2 za jedną butelkę.—Niemniej poleca amatorom prawdziwe Wina Kachetyńskie, z winnice księcia Czawczawadze.
Sprzedaż powyższych win odbywa się także po cenach oryginalnych, w Sklepiech **MERKURIO**, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 45 i róg Hożej i Kruczej i w owocarni p. **J. BARTOLDA**, Marszałkowska Nr 50.
Zlecenia z prowincji jak najspieszniej, za zaliczeniem (Nachnahme), wykonywa i przesyła na żądanie cenniki franco. n-7367

MAGAZYN ZAGRANICZNYCH i WARSZAWSKICH MEBLI P. Globus w Warszawie

Krakowskie-Przedmieście Nr 54, wprost hotelu Saskiego,
poleca się wyborem MEBLI od najwykwintniejszych do najskromniejszych, po cenach bardzo umiarkowanych.—Tamże Skład główny MEBLI GIĘTYCH, prawdziwych wie-deńskich, z fabryki Braci THONET w Wiedniu n-10157

Interes bardzo korzystny

zaruż do odstąpienia.—Wiadomość: Bodnar-ska Nr 13, mieszkania 1. p10147

DO SPRZEDANIA:

Suknia czarna grenadynowa mało używana, Kostiumy spacerowe i letnie Okrycia, za bar-dzo dostępną cenę.—Ulica Marjańska Nr 2 lit. B, mieszkania Nr 4, można zastać od go-dziny 9-tej do 12-tej po południu. p9348

Z powodu zmiany interesu do sprzedania

dwa Magle

Wiedeńskie.—Ulica Nowolipki Nr 32. p10027
Za przystępną cenę do sprzedania

Meble orzechowe,

mało używane, Garnitur brokatowy kryty, ora-2 Szały rozbitane. Szafka do bielizny, para Łózek, Umywalka, Stolik do kart Gar-nitur francuski, 2 Lustra, Biuro o 6-u szufladach, Szeszlong skór kryty, Stół jadalny, Kredens szabowany, Kozetka 16 Napoleonów i 2 Dolmany.—Ulica Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. p9621

Do sprzedania za przystępną cenę

Powóz

pozwórny, fabryki Rentla, zdany do miasta i na wies. Plac Teatralny Nr 7, wiadomość u stangreta Stanisława. 10.11.16

WÓZEK

dziesięcny jest do sprzedania w dobrym sta-nie.—Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 62, mie-szkania Nr 24, w każdym czasie. p9991

Przy ulicy Elektoralnej Nr 14, jest do wy-najęcia od 1-go Lipca r. b. p9919

Budynek parterowy,

na warsztat rzemieślniczy lub fabryczny bez ognia, składający się z 4 pokoi i obszernej sali, z oknami weneckimi, przytem piwnica, komórka i góra.—Wiadomość na miejscu.



mało używane, mahoniowe, pozostawione do sprzedania w Zakładzie Tapicersko-Dekora-cyjnym Karola Szczyńskiego.—Ul. Chmielna Nr 13, dom p. Liebert. n9990

Sklep spożywczy

z Dystrybucją jest do sprzedania, z ca-łem urządzeniem.—Wiadomość: ulica Chło-dna Nr 25 w Sklepie. 100306

Jest do odstąpienia każdego czasu

Zakład z Kawą i Herbatą.

Wiadomość przy ul. Złotej Nr 12. n9995

Piekarnia Krakowska

wypieka trzy razy dziennie Kajzerki, trzeci wypiek o godzinie 5-tej po południu, których dostać można po filjach i gospodach. n9920

Potrzbna jest

Suma rs. 200,

na wysoki procent, termin 3 miesięczny, gwarancja zupełna.—Wiadomość w Kancelar-zie Komisarym J. Łaczyńskiego, Nr 6 Krakow-skie-Przedmieście. n-9968

Jest do sprzedania na stacji Praga obok warsztatów kolei Nadwiślańskiej, w najle-pszym punkcie 99830

PLAC,

lokal 3525, frontu 45, wraz z domkiem mieszkalnym i komórkami, w miejscowości za-ludnionej, przedstawiającej wiele korzyści. Wiadomość na Nowej Pradze, w domu p. Tonna, w Składzie Wędlin, obok Apteki.

ULICA SLISKA

Nowo-otworzona
FABRYKA KWIATÓW
H. O.

MODELE ZAGRANICZNE,
WYRÓB STARANNY.
CENA TANIA. p-9163

Dwie Bryczki

na resorach, jedna w rodzaju koczka, druga mała, może być jedno lub parokonna, mało używane.—Wiadomość w Fabryce Powozów A. Diermajera, Leszno Nr 35. n9974

Dla handlujących!

Kto zechce nabyć korzystny interes, na bardzo ożywionej ulicy, a w stosunku do małego pieniędże, kobieta lub mężczyzna; niech się zgłosi na ulicę Niecałą pod Nr 8, w dystrybucji i sprzedaży wód S. M. n9700

Skład Naczyni Kuchen-nych i Gospodarskich

E. Schreder,

otrzymał wielki wybór paryżskich

WIAŃKÓW.

Róg Żabiej i placu Bankowego, dom hr. Za-mojskiego Nr 31.
(Przeniesiony z ulicy Granicznej).

Maluje i Wykleja Pokoje po kop. 11 od rolki.

Przyjmuje malowanie Frontów, Znaków, Wy-staw sklepowych, Okien, Drzwi i Podłóg, oraz wszelkich robót w zakresie malarskim i wehódzającym, tak w Warszawie jak i na prowincji, z wszelką akuracją, poście-chem i po cenach przystępnych.—Ulica Aleksandra Nr 8 nowy.—Z uszanowaniem S. Witowski i Lelani. n9919-p

Przy ulicy Bodnarskiej Nr 20, pierwszy dom za Dobroczyńnością, do wynajęcia ka-dego czasu n-9443

LOKAL

złożony z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni na 1-em piętrze.—Od 1-go Lipca 1906 KALE złożone: 1) z 3 pokoi, alkowy, przed-pokoju i kuchni, na 1-em piętrze.—2) z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni, na 2-em piętrze

Sklepik Wiktualów.

Ulica Widok Nr 10. n10000

Ważne dla PP. Kupców, Fabrykantów i Rzemieślników,
dla Eksponentów młodzieży do skutku Wystawy Moskiewskiej i w ogóle
dla wszystkich potrzebujących taniej, dzielnej i skutecznej reklamy.

Goniec Urzędowy pomieszczył komunikat donoszący o odłożeniu za Najwyższem Zwołaniem, Wystawy przemysłowo-artystycznej w Moskwie, do przyszłego roku 1882. Wiadomość ta przedewszystkiem ważna dla tych z pomiędzy pośredników i nabywców rosyjskich, którym Wystawa nastąpić miała sposobność zawiązania nowych stosunków i wynajęcia nowych źródeł, na których mogłyby opierać się coraz bardziej potężniejszy handel Cesarstwa.

Przy obfitej konsumpcji, powodującej podrobień wytworów rosyjskich, handel gubernij środkowych i wschodnich, nie mówiąc już o południowo-zachodzie, gwałtownie poszukuje wyrobów przemysła wewnętrznego, wolnego od cła, a dotąd niewprowadzonego jeszcze zupełnie na rynek zbytu, jednym słowem poszukuje fabrykacji warszawskiej i w ogóle polskiej od najprostszyc przedmiotów rzemieślniczego wytworu do artykułów szerszego przemysłu.

Wystawa właśnie miała być tym pośrednikiem, którego konieczna potrzeba była jednemu z głównych jej celów. Przyczyna bowiem małego zbytu produktów przemysłu Królestwa w guberniach rosyjskich, był jak dotąd jedynie brak pośrednika, czy to w formie wielkiej ekspozycji, czy w formie informacji rzucającej osobom interesującym światło na obcą dotąd dziedzinę rzemioł i fabryk naszych.

Gdy atoli potrzeby wzrastające z dniem każdym nie mogą cierpieć na odłożeniu tak dzielnego środka pośrednictwa, jakimby była bezwzględnie wystawa przemysłowo-artystyczna w Moskwie, inne zatem środki mające na celu obznajomienie konsumentów rosyjskich z produktami polskimi, zyskują na wartości. Będą one bardziej jeszcze poszukiwane przez tych, którzy w interesie własnym zapoznać się muszą z tem, co Wystawa ekspozycyjna miała.

Z tego powodu nie tylko nie zaniedbaliśmy wydania

Najnowszego Rossyjskiego Przewodnika Handlu i Przemysłu Warszawy i miast Królestwa,

zapowiedzianego na połowę r. b., lecz przeciwnie usilnie staraliśmy się o rozszerzenie jego działów nie tylko do informacyjnego, ale i opisowo-pouczającego znaczenia, tak aby w zupełności zabrać potrafił całość naszego wytworu z uwzględnieniem wszelkich możliwych dokładnych szczegółów—od strony handlowej odnoszących się.

Dla tego też droga reklamy, jaką producenci nasi mieć chcieli w niedoszed do skutku, przedstawia się im obecnie w rozszerzonym naszym Przewodniku, który bijąc w większej jeszcze liczbie egzemplarzy i mając zamiar rozestania go wszystkim ważniejszym faktorjom, domom komisyjnym, handlowym, agentom, fabrykom etc., chcemy go oddać do wartości środka pośredniczącego w najrealniejszych interesach handlu i przemysłu.

Oprócz tego Przewodnik nasz zawiera szczegółowy opis Warszawy, jej życia, organów, tudzież zamieści wszelkie przepisy, informacje niezbędne tak dla kupca i przemysłowca rosyjskiego, jako i w ogóle dla każdego turysty przybywającego do Warszawy z Cesarstwa.

Dla tego, obok swego specjalnego przeznaczenia, książka ta będzie najobszerniejszym i najdokładniejszym Przewodnikiem po naszym mieście.

Dla dania możności pp. Rękodzielnikom, Rzemieślnikom, Producentom i w ogóle wszystkim skorzystania z tej taniej, łatwej a skutecznej sposobności ogłoszenia, równającego się tam, gdzie dla produktów ich otwierają się podwoje szerszego i korzystnego zbytu, przedrużyliśmy do dnia 25 Maja r. b. termin składania ogłoszeń i adresów.

Przypominamy, że ogłoszenia, opisy itp. oraz pieniądze nadsyłać można:

Do Kantoru komisyjnego nakładcy b. Rejenta Federckiego (ulica Miodowa Nr 3); do Warszawskiej Agencji Ogłoszeń Rajchmana i Fendlera (ulica Senatorska Nr 22) i do Filij tejże Agencji (Nowy-Swiat Nr 67).

Ceny Ogłoszeń: 1/4 str. 15 rubli; 1/2 str. 8 rs.; 3/4 str. 5 rs.; 1 str. 3 rs.; 1 1/4 str. 2 rs.

Zakład Wód Mineralnych i Hydroterapii
W NAŁECZOWIE
(szczawa wapienne-żelazista i obfite źródło przasne).

Sezon kąpielowy od początku Czerwca do końca Września n. s. Zakład obecnie stanowią: a) Dom zdrowia (Kurhaus), z obszernym lożem do przyjęcia gości i mieszkaniami; b) Pawilon nad źródłem żelazistym, z urządzeniem dla kuracji wodami mineralnymi w ogóle; c) Łazienki o 20 gabinetach kąpielowych i sali dla kuracji zimnowodnej; d) Zakład hydrotyczny dla internów, i e) Szereg budynków murowanych z należąca do nich dla gości.

Kuracja będzie składać się: 1) Wodą mineralną należąca do wnętrza i w kształcie kąpieli; 2) Wodami mineralnymi naturalnymi i sztucznymi, oraz odpowiednimi kąpielami; 3) Wodą zimną według najnowszych metod hydrotycznych; 4) Mlekiem, Serwatka i Kurnym (krowim).

Lekarze ordynujący: Nowicki Fortunat (dyrektor zakładu), w chorobach wewnętrznych i w kształcie kąpieli; Sokołowski Alfred (b. lekarz zakładu), w chorobach wewnętrznych i zewnętrznych, wymagających kuracji w Gerbersdorfie; w chorobach wewnętrznych i gardłanych, zaś Kondratowicz Stanisław ordynować będzie w chorobach kobiecych, stale przyjeżdżając z Warszawy raz na tydzień.

Przybywający goście zastaną na stacji powozy zakładowe, wysyłane na każdy poeiny w samym zakładzie mieszkać znacznie więcej niż w roku przeszłym (oprócz prywatnych wili budujących się w okolicy), dwie restauracje (droższą i taniej), pensjonat dla hydropatów, jadalnia dla Izraelitów, sklep materiałów spożywczych i galanterji, gimnastyka, bilard, czytelnia, telegraf na stacji, ekspedycja pocztowa w miejscu.

Po bliższe szczegóły, oraz cenniki, można zyskać się listownie do Zakładu Leczniczego w Nałeczowie (kolej Nadwiślańska).

Wyborowe Szpilki do obuwia,
Berlińskiego i Amerykańskiego,
po cenach nadzwyczaj niskich.
A. NOWAKOWSKI,
Bielajska Nr 3, Hotel Lipski.
 PP. Handlującym odstępować się stosowny rabat. K-7120

Kretony, Satiny i Krepy Francuzkie
 na Suknie Damskie, oraz wielki wybór
Kostiumów, Szlafroków i Spódnic gotowych
 od cen najniższych, otrzymały
Składy Płótna, Haftów i Bielizny
JAROCKIEGO i KWAŚNIEWSKIEGO.
 Krakowskie-Przedmieście, wprost Zjazdu Nr 87
 i w gmachu Teatralnym, obok Cukierni. K-10042

Magazyn Towarów Bławatnych
E. A. HEURICH,
2, róg Miodowej i Senatorskiej 2.

Na obecny sezon zaopatrzony w wielki wybór materij welnianych krajowych i francuzkich; Korcików 2 1/2 łokcia szorokich, od rs. 1 za łokieć; Kretonów, Satin krep francuzkich, Płócien Alzackich, Zefirów angielskich i Płócienek krajowych.

Magazyn posiada znaczny zapas Modopolań od kop. 15—60 za łokieć; Szyrtingów od kop. 19—40 łok.; Perkali od k. 10—18 łok.; Dymek od kop. 20—55 łok.; Piki od kop. 25—80 łok.; Satin a jour; Płócien zagranicznych i ruskich od kop. 12 łok.; Bielizny stołowej, Firanek muslinowych i tiulowych, Kolder pikowych, Dreliszków i Dymek na ubrania dziecinne i męskie.

Dobór wszelkich materij podszebkowych. K-6880

Największy Magazyn Garderoby męskiej
BRACI KOCH Z WIEDNIA,
Miodowa Nr 2.

poleca obfity asortyment wszelkiej możliwej garderoby męskiej, po cenach bardzo umiarkowanych, z gwarancją za solidne wykończenie roboty, podług najnowszych fasonów.

Szczególną uwagę Szanownej Publiczności zwracamy na:
Palta letnie „Lord Palmerston“ . . po rs. 20.
Prawdziwe angielskie ubiory podróżne „20.
Haveloki podróżne „Menszyków,“ z materiału nieprzemakalnego w największym wyborze.

Bracia Koch z Wiednia,
 Miodowa Nr 2. K-4608

FABRYKA TABACZNA
EMANUELA EHRENFRIED
W WARSZAWIE,
egzystująca od roku 1869 przy ulicy Pawiej Nr 4,
 w domu własnym,

wyrabiająca specjalnie cygara, poleca następujące gatunki tychże, jako tanie a pomimo tego w dobroci nieustępujące znacznie droższym skutkiem agia i cła, gatunkom z zagranicy sprowadzanym a mianowicie:

	Za 100 sztuk:
Trabucos-Kentucky-Quene de Rats	po rs. 1 kop. 50
Trabucillos B-Opera-Le Mars	„ „ 2 „ —
Sumatra	„ „ 3 „ —
Trabucillos C-El Figuero-Minerwa	„ „ 3 „ 50
Cosadores	„ „ 4 „ —
Habana	„ „ 5 „ —
El Globo	„ „ 5 „ 50

O wziętości cygar świadczy ta okoliczność, że takowe są rozpowszechnione po wszystkich składach tabaczych i dystrybucjach tak w Warszawie jak na prowincji. K-10015

Cesarz i Krol. Najwyższe podziękowanie. — Złoty medal. Paryż 1878.

STACJA KURACYJNA GLEICHENBERG W STYRJI,
 o godzinie jazdy od stacji Woldbach węgierskiej kolei zachodniej.
 Początek sezonu 1 Maja—Kuracja winogron. początek Września.
 Kuracja alkali-muriad.—Żelaz.-kwas.—Serwatka kozia.—mlekiem.—igłami jodłowe.—Inhalacjami z soli źródłanych.—kąpielami kwas. węgl.—żelaznymi.—wody słodkiej.—z igieł jodłowych.—kąpielami zimnymi z zupełnym urządzeniem.

Johannisbrunnen pod Gleichenbergiem.

Najdoskonalszy i najzdrowszy napój chłodzący.—Z powodu znacznej zawartości kwasu węglowego, dostatecznie podniecającej trawienie, ilości podwójnego kwasu węglowego Natronu i soli kuchennej—i nieobecności w nim obciążających żołądek połączeń wapiennych, woda Johannisbrunnen szczególnie zaleca się na cierpienia żołądka i płuc.

Nabywać można we wszystkich składach wód mineralnych.
 Zamówienia powozów, mieszkań i wód mineralnych.
 Adresować do Zarządu wód w Gleichenbergu. K-7541

ESSENCJA OCTOWA,
 która rozcieńczona wodą, daje dobry ocet kuchenny, na flaszki i balony, poleca
SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
J. MROZOWSKIEGO,
 K-7243
 ulica Miodowa Nr 6.

AKUSZERKA P. MEDALIS, przyjmuje osoby żyjące sobie odbyć słabość za opłatą od Rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i właściwa dydakcja zapewnia się. Bednarska 18. p10146

U Akuszerki Kosińskiej znajdują się pokoje osobne lub wspólne, dla dam na słabość, po cenach umiarkowanych, z umieszczeniem dziecka. Dyskrekcja najściślejsza zapewnia się. — Świętojerska Nr 16, mieszkania 8, naprzeciwko placu Krasin-skiego. p10256

Różne Lokale!!! po 2, 3, 4, 5, 6 i 11 pokoi, suche i ciepłe, z wszelkimi wygodami, w bliskości Saskiego ogrodu, są do wynajęcia za bardzo umiarkowaną cenę. — Wiadomość przy ulicy Marjańskiej Nr 2A. p9683

Przy ulicy Marjensztadt Nr 5, z powodu wyjazdu, są do najęcia w każdym czasie **Dwa Pokoje,** przedpokój i kuchnia. — Tamże od 1-go Lipca różne Lokale suche, można wynająć. p10552

Każdego czasu 2 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia ze zlewem, 2 schowanka i piwnica, za rs. 230, oraz Sklep, alkowa i piwnica, za rs. 200, od 8-go Lipca, tamże parę lokali w umiarkowanej cenie, suche i ciepłe, ze świeżym powietrzem. — Ulica Nowolipki Nr 30. p10120

7 POKÓJ, kuchnia, śpiżarnia, na 1-m piętrze, do najęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 5. rocznie Rs. 800. p9688

Dla osoby pici żeńskiej jest do odnależenia **POKÓJ** z meblami, na dole i widokiem na ogród Krasin-ski. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 22, w oficynie w głębi, sieni na prawo, Nr 1 mieszkania. 10512b

POKÓJ frontowy, z osobnym paradem wejściem, może być z meblami, samowarem i usługą, zaraz do wynajęcia. — Wspólna Nr 36a, mieszkania Nr 6. p10517

Pokoje z przedpokojem, z osobnym wejściem, na 1-m piętrze, umeblowane, do najęcia każdego czasu. — Złota Nr 12, mieszk. 3. p10519

POKÓJ w każdym czasie do najęcia. — Ulica Żorawia Nr 10, 3-cie piętro od frontu, mieszkania Nr 6. p10601

Dwa Pokoje z kuchnią, wraz z wodociągami i zlewem, do wynajęcia przy ulicy Twardej od 1-go Lipca za Rs. 220. — Wiadomość przy ulicy Marjańskiej Nr 9, w prawej oficynie na dole, Nr 13 mieszkania. p10588

Dwa Pokoje, przedpokój, kuchnia, skrytka i piwnica, do wynajęcia od 8-go Maja do 8-go Lipca r. b., z meblami lub bez. — Aleja Jerozolimska Nr 21, stróż wskaże. p10605

Letnie mieszkanie. Do wypuszczenia 6 pokoi i kuchni, morgę ogrodu i werandy 2. Życzącym może rozdzielić. Dr. Żel. Warsz. Wiedeńska, na przystanku Brwinów, właściciel Wilner. p10530

Letnie Mieszkanie do wynajęcia, od Warszawy wiośt 17, we wsi Słomczyn. Dwa Pokoje z kuchnią, w bliskości lasu i ogrodu, za cenę 30 rs., u Stępnieskiego. p10571

W nowo budującym się domu przy ulicy Twardej Nr 47, przy zbiegu ulic Złotej i Żelaznej

są do najęcia od 1-go Maja od frontu z balkonem 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, z wygodką, za 400 rs. rocznie, 3 pokoje z balkonem, przedpokojem i kuchnią, za 300 rs. rocznie, 2 pokoje z kuchnią, po 200 rs. rocznie, 1 pokój z kuchnią za 150 rs. rocznie. p10219

Letnie Mieszkanie. Do wynajęcia w każdym czasie: 5 pokoi, na dole i tyleż na górze; górne z 2-ma balkonami; osobne kuchnie, pralnia i góra wspólna, cztery wiorsty od Grodziska «Willa Kazimierzówka», w bliskości lasu sosnowy, staw z kąpielą i ogrodem. — Blizsza wiadomość ulica Krucza Nr 10A, gdzie Kąpiele, mieszkania Nr 2. p-9946

Od 1 Lipca jest do wynajęcia przy ulicy Kapitulnej Nr 4, całe pierwsze piętro, składające się z 5 Pokoi, przedpokojem, z balkonem, kuchnią, z 2 piwnicami i górną wspólną, za rs. 600 rocznie, dogodnie dla Rejentów w bliskości Sądu. 9936b

W Skierniewiczach pod Nrem 78, **Kilka Pokoi** jest do wynajęcia, na sezon letni, lub na stałe mieszkanie w Ogródzie, trzeci dom od Dworca Kolei Drogi Żelaznej, przy Ogródzie Cesar-skim, za pamierną cenę. 9961b

POKÓJ do wynajęcia zaraz. — Ul. Grzybowska Nr 10, w oficynie na dole, mieszk. Nr 12. p9909

LOKAL przy placu Teatralnym Nr 7, 6 Pokoi, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, wygodka, 2 piwnice i góra wspólna, wodociąg i zlew. Lokal ten jest elegancko wykończony. — Wiadomość u Rządcy domu. p9987

DOROŻKARZA uprasza się, aby zechciał odnieść do domu pod Nr 20, na ulicy Zielnej do stróża, 2-eh numerów Gazety Rossyjskiej, zostawionej w dorożce w Cytadeli w Niedziele, za nagrodą. —10312—n

Jest do wynajęcia **POKÓJ** przy rodzinie, może być ze stołem, lub dwa Pokoje z kuchnią. — Wiadomość: plac Resur-sy Kupieckiej Nr 28, stróż wskaże. — Tamże można się stołować prywatnie. p10177

Na kolei Petersburskiej wiorsta jedna od Wołomina, jest

Letnie Mieszkanie składające się z 6-ciu pokoi, kuchni, z wszelkimi wygodami, ładnym ogrodem. — Blizsza wiadomość u W-go Naczelnika w Wołominie. p10178

Za rs. 7 na miesiąc, jest do wynajęcia na dwa miesiące, t. j. od 8 Maja do 8 Lipca r. b.

POKÓJ kuchnia, wraz z meblami. — Ulica Mirow-ska Nr 1, mieszkania Nr 8. 10276b

Dwa Pokoje z przedpokojem, umeblowane, do najęcia o 1-go Czerwca na letnie miesiące. — Zielony pałac (Erywańska) Nr 10, 1-sze piętro od frontu, mieszk. Nr 7. p9584

Do wynajęcia: kuźnia, warsztat dla ślusarza, stajnie i wozownie dla dorożkarza. — Wiadomość: Nowo-lipie Nr 59, u stróża. p10097

SKLEP obszerny, z oknem wystawowym, z pakarnią, do wynajęcia przy ulicy Długiej. Cena roczna Rs. 1,200, od św. Jana. Wiadomość przy ul. Długiej w hotelu Polskim u szwaj-cara. p9902

Do sprzedania **SKLEP** w dobrym punkcie, przynoszący targu miesięcznego rs. 800 i więcej. — Wiadomość w kiosku w Saskim ogrodzie. p10229

Sklep Wiktualów od lat kilkudziesięciu egzystujący, jest do odstąpienia każdego czasu z powodu zmiany interesów. — Ulica Piwna Nr 39. p10243

Jest do sprzedania każdego czasu **Sklep Wiktualów** w korzystnym miejscu, na samym rogu ulicy Pańskiej i Wroniej. p10209

Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia **Sklep Wiktualów,** przy ulicy Wilczej Nr 10. p9826

Sklep obszerny z wystawą i dwoma pokojami, przy Nowym-Swiecie, pomiędzy Świętokrzyską i Warecką, jest do wynajęcia od 1-go Maja. Blizsza wiadomość w sklepie jubilerskim Mankiewicz, w gmachu Teatralnym pod filarami. p10183

Ostrzeżenie. Zaginął weksel na rs. 1,000, z datą dnia 1 Listopada 1880 r., wystawiony przez Grzegorza Kaczenberger na zlecenie Henryka Rupp, przeto upraszam, aby nikt takowego nie nabywał, gdyż zastrzeżenie gdzie należy uczyniono. 10301b H. Rupp.

Jest do wynajęcia **Letnie Mieszkanie.** Dom osobny o czterech pokojach, przedpokój i kuchni, wśród dużego ogrodu, o trzy wiorsty za rogatką Mokotowską, zaraz za Krulikarnią, w miejscowości zwanej Szopy Niemieckie, wejście od szosy. p9985

POKÓJ obszerny, z usługą, za przystępną cenę do wynajęcia w każdym czasie. — Kamonia Nr 4, mieszkania Nr 8. p10570

POKÓJ starannie umeblowany, z usługą i stołem na żądanie, w bliskości alei Jerozolimskiej do wynajęcia każdego czasu. — Wiadomość w sklepie A. Grafi, Nowy-Swiat Nr 25. p10535

Od 1-go Jana do wynajęcia, mieszkanie, składające się: z przedpokojem, gabinetu, salonu, pokoju sypialnego, jadalnego, kąpiele, pokoju dla służ i kuchni, ze wszystkimi wygodami, z gazem, dzwonkami elektrycznymi, wodociągiem i zlewem, z dwoma wejściami i ładnym widokiem na skwer, za Rs. 675. — Wiadomość w składzie wyrobów gumowych F. Wierzbicki i S-ka, róg Wierzbowej i Trębackiej. p-10483

Blisko Saskiego Ogrodu, do wynajęcia: **duży SALON** z przedzieloną sypialnią, elegancko umeblowany, z samowarem usługą a na żądanie z obiadem. Królewska Nr 37, mieszkania 7. p10465

LOKAL na 1-em piętrze z balkonem, świeżo odnowiony, za 400 rs. rocznie, salon, 4 duże pokoje, kuchnia, zlew i inne wygody, zaraz lub od 1-go Maja, nad Wisłą, w Łazienkach Kurtza, u Właścicieli. p10587

Do wynajęcia od 1-go Maja 1 salon duży i 1 mały pokój. Wejście frontowe. — Wiadomość: Hoża Nr 5, mieszkania Nr 6. — Tamże do sprzedania garnitur mebli za rs. 80. p10569

Letnie Mieszkanie. W Ciekosynie, niedaleko stacji Nasielsk, drogi Nadwiślańskiej, półtory godziny jazdy od Warszawy, jest do wynajęcia pałac obszerny, w tych 5 umeblowanych pokoi, z bilardem, łazienką, parkiem, w którym woda płynie, las sosnowy graniczy. — Wiadomość na miejscu lub przy ulicy Niecałej Nr 12, mieszkania 4. p10566

Do najęcia w każdym czasie na całe lato **Cztery Pokoje** z kuchnią, meblami i foteplem, za 35 rs. miesięcznie. — Ulica Ciepła Nr 1. Stróż wskaże. p10553

Do wynajęcia na jaką fabrykę lub t. p. zakład, **prawie cały dom** murowany, w całej swej lokalności, lub częściowo, złożony z suterynu, parteru i piętra, to jest: w suterynach, z 6-ciu stancjami i 3-ch piwnic, na parterze z 1-go lokalu o pokój i kuchni, a 4-ch stancjami pojedynczych i 2-ch sklepów, oraz na 1-em piętrze z 4-ch lokali podwójnych i 5-ciu pojedynczych, z ogromną górną nad temi mieszkaniami, dużym podwórkiem i 12-ta komórkami. — Wiadomość na gruncie u właściciela, ulica Smocza Nr 18b. p10558

Jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Granicznej Nr 17, blisko Saskiego ogrodu **5 POKOI** przedpokój, kuchnia ze zlewem, wodociągiem, piwnicą, wygodką i górną wspólną, na 2-em piętrze od frontu. p10556

Letnie mieszkania. W Helenowie, o 25 minut drogi pieszej od stacji dr. żel. W. W. Pruszków położonym, w pałacu jest jeszcze znaczna liczba lokali do najęcia — dzielić się dają następująco: na parterze 5 i 5 pokoi, na 1-em piętrze 4, 3 i po 2 pokoje z kuchniami w suterynach i innymi dogodnościami. — Wiadomość u Rządcy pałacu Nr 415 Krakowskie-Przedmieście. p10551

Do wynajęcia w każdym czasie **Mieszkanie umeblowane** składające się z 3 pokoiów, przedpokojem, kuchnią, 2 komórek i piwnicy. Cena kwartalna rs. 75. — Wiadomość przy ulicy Kar-melickiej Nr domu 18A, mieszk. Nr 10. p10468

POKÓJ obszerny, od frontu, umeblowany. — Marszałkowska Nr 37, mieszk. 7, 3 piętro. p10336

SKLEP Norymbersko-Niebarski, na Nowo-Miejskiej, ulicy Nr 12, jest z towarami i urządzeniem, każdego czasu, do sprzedania. p-10463

Sklep Wiktualów jest do odstąpienia w każdym czasie. — Wiadomość w kiosku: róg Chłodnej i Elekto-rałej. p10526

Sklep Wiktualów jest do sprzedania z powodu zmiany interesu, w dobrym punkcie. — Ulica Nowogrodzka Nr 7. p10478

Jedynie z powodu zmian rodzinnych jest do odstąpienia w każdym czasie **Sklep Wiktualów,** przy ulicy Pańskiej Nr 69. p10528

Sklep Wiktualów jest do sprzedania w dobrym punkcie, w każdym czasie, za niską cenę. — Wiadomość ulica Elektoralna Nr 12. p10568

Przy przynajmniej ulicy, w najbardziej uczęszczanym miejscu, do odstąpienia zaraz lub od 1 Lipca

SKLEP z dystrybucją tabaczną i materiałami piśmiennymi, pod bardzo korzystnymi warunkami. — Wiadomość w Biurow-skiej-Przedmieście Nr 58. p10564

Sklep mydlarsko-wiktualowy, z wszelkimi ntensy-łami i towarami, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, do odstąpienia za nader niską cenę. Kontrakt jeszcze na lat 2. — Wiadomość w sklepie wiktualów, ulica Wilcza Nr 12. p10531

Dwa Sklepy obszerne z oknami wystawowymi, oraz urządzeniem gazowem, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 62, drugi dom od Saskiego ogrodu, do wynajęcia zaraz. — Wiadomość na miejscu. p10141

Jest do odstąpienia w każdym czasie **SKLEP** z pokojem i piwnicą, w którym od lat kilkunastu uskutecznia się sprzedaż Wędlin. — Wiadomość na miejscu za Żelazną Bramą, przy ulicy Głocznej Nr 958/9, dom Jonasza. p10319

Jest do odstąpienia **Sklep Mydlarski** na bardzo dogodnych warunkach. — Ulica Nizka 12. p10343

W dniu 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. przed godziną 11 rano w sieni szwajcara Hotelu Saskiego

zgubiono Pugilares, w którym znajdowało się 327 rs. w biletach Bankowych, — książeczka Czekowa Banku Polskiego, asygnacja do kasy Gubernialnej na Rs. 89 kop. 60, — pozwolenie na 2 statki na Iróni, — książeczka legitymacyjna, — bilet na wolny przejazd przez rogatkę, wydany na imię Radey Ubezpieczeń powiatu Warszawskiego, Aleksandra Trębieckiego, — oraz czunki, listy i notatki. — Znalazca któryby zwrócił całkowitą zgubę do mieszkania Aleksandra Trębieckiego, przy placu Zielonym Nr 1, 2-gie piętro, otrzyma rs. 100 na grody. p10419

Ogłoszenie. Podpisany ma honor donieść Sz. Publiczności, że istniejący dodatek handel Manu-faktury, przy ulicy Niecałej pod Nr 8, z dniem dzisiejszym przeniesiony zostaje, przy tej samej firmie na Przedmieście Praga, przy ulicy Targowej pod Nr 156/7. 10577b

H. Pasmantier. W dniu 1 maja zaginął maly **Piesek czarny,** wabi się „Kusy”. Kto zblaknogo odpro-wadzi do magazynu wyrobów z'otych Artzta Rogalskiego, otrzyma rs. 1. 10596b